

**Ukradł pistolet
z muzeum**

Strona 4



**Slalom wokół studzienek
na dębickich drogach**

Strona 9

tygodnik

17 VIII 2024 r.
nr 33 (1249)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Czterdzieści psów kością niezgody

**Na razie czterdzieści.
Wszystkie szczepione
i zadbane, ale
sąsiadom uprzykrzają
życie. Ci boją się, że
czworonogów będzie
przybywać. Tylko co
zrobić w sytuacji, gdy
posiadania tak dużego
stada zabronić nikomu
nie można?**

Strona 5



Fot. AI/Copilot

**Już nie będą
jeździć do
owadów**

Strona 4

**Prada za
12 złotych?
Tylko
w lumpie**

Strona 7

**Droga
w budowie
wymaga
remontu**

Strona 11

**Dwóch
nowych
radnych**

Strona 13

Reklama

Górecki®
Biżuteria z klasą

BĄDŹ STYLOWA TEGO LATA
Z NASZĄ BIŻUTERIĄ!

[HTTPS://BIZUTERIAGORECKI.PL](https://bizuteriagorecki.pl)

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 DĘBICA, UL. RYNEK 5
+48 888 627 229 +48 888 627 219

PickApp-BOX

**Twój własny
automat paczkowy**

do:
listów
paczek
przesyłek

**Kup na
raty 0%**
na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu

MANUFATURA ZDROWIA

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10 Dębica tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Po co są te rady na naszych osiedlach?

GRZEGORZ KRÓL



Mieszkańcy z osiedla Słonecznego nie chcą pozwolić na wycinkę drzew. Piszę o tym na stronie 8. Z niektórymi ich argumentami się nie zgadzam, ale nie na tym świat polega, żeby każdemu we wszystkim potakiwać.

W pełni popieram natomiast ich sprzeciw jeśli chodzi o usuwanie drzew. Myślę - chyba podobnie, jak wiele innych osób - że czas przerwać to, co dzieje się u nas od wielu lat. Kto pamięta ul. Cmentarną, czy choćby Rzeszowską sprzed lat? W upalne dni z przyjemnością się tamtędy przechadzało. A dzisiaj?

Ale w całej sytuacji jest jedna sprawa, która może bulwersować. Są na osiedlach rady. Ta na Zatorzu - w porównaniu do niektórych - działa prężnie. Dlaczego przed złożeniem wniosku o dofinanso-

wanie inwestycji nikt nie spotkał się z jej przedstawicielami i nie zapytał, czy akceptują projekt, czyli ścieżkę rowerową zamiast drzew? Myślę, że zamieszkania by nie było, gdyby ktoś wyszedł do ludzi przed rozpoczęciem inwestycji i powie-

dział: planujemy to i to. Oczywiście, wtedy też pewnie byłby sprzeciw, ale wiadomo by było czego do wniosku o dofinansowanie nie można

wpisywać. Pozostaje mieć nadzieję, że organ dofinansowujący zgodzi się na zmiany i drzewa zostaną. Ale niech ta sprawa będzie nauką na przyszłość dla urzędników nie tylko z Dębicy, że nie można robić niczego za plecami mieszkańców, stawiać ich przed faktem dokonanym i łudzić się, że ci się nie odezwą.

krol@ol.com.pl

Niech ta sprawa będzie nauką na przyszłość dla urzędników nie tylko z Dębicy

Z ust wyjęte

Tomasz Pyzia

- Takie rzeczy się zdarzają, place budowy to żywy organizm i nie wszystko da się przewidzieć.

O tym dlaczego nieskończona jeszcze droga już wymagała naprawy piszemy na stronie 11.

Komentarz

Ja jeżdżę slalomem, inni kierowcy też

JANUSZ GRAJCAR



Było to w ubiegłym roku. Przejeżdżając ul. Krasickiego koło szpitala byłem świadkiem takiej sytuacji. Na drodze stał na światłach awaryjnych samochód. Tuż za nim ustawił się policyjny radiowóz.

Zatrzymałem się na parkingu i przez chwilę obserwowałem tę scenkę. Zastanawiałem się, jakie wykroczenie popełnił kierowca, aż w pewnym momencie zorientowałem się, że nie popełnił żadnego. Wyraźnie pokazywał bowiem na przednie koło tkwiące w głębokiej dziurze.

To on wezwał policję, by funkcjonariusze spisali protokół, na podstawie którego mógł domagać się zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. A przypomniałem to sobie teraz, kiedy czytałem

artykuł na str. 9 o zapadających się studzienkach na dębickich ulicach. Wiele z nich, żeby wymienić tylko te na Kosynierów Raclawickich czy Świętosława, od lat czekają na naprawę. Wiem, bo jeżdżę tędy do i z pracy, często slalomem, biorąc je między koła.

Żeby nie było, muszę też przyznać, że kilka na ul. Świętosława doczekało się w tym roku na podniesienie. Ale nie będzie zupełnie bezpiecznie, dopóki nie zostaną naprawione pozostałe.

A co może skłonić zarządców dróg do przyspieszenia prac. Właśnie takie zachowania, jak to opisane na początku komentarza. Policja powinna być przy każdej takiej szkodzi.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

65

lat działa Studio Fotograficzne Prajsner w Dębicy. Założył je w 1959 roku Kazimierz Prajsner. Obecnie prowadzi je jego syn Grzegorz.

O nim się mówi

Janusz Dzik

Nowy dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrkowie.

Ma 33 lata, pochodzi z Gołęczyny. W 2006 r. ukończył szkołę, w której teraz został dyrektorem, później także LO w Pilźnie. Przez cztery lata był w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, później zdecydował się kontynuować studia na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie - Sekcja w Tarnowie. Jako magister teologii uczył religii w dziesięciu szkołach, głównie w gminie Pilzno, ale też w Educare et Servire w Dębicy i SP w Przeczycy. Od początku jest też związany zawodowo z SP w Dobrkowie. Służy również w stopniu kaprała w 33. batalionie lekkiej piechoty WOT w Dębicy.

Żona Paulina jest nauczycielką w SP nr 6 w Dębicy, mają 4-letnią córkę Marcelinę. Interesuje się geografią, sportem i wojskowością. JAG



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Jak Dębica w turnieju Kraśnik pokonała

Senior pamięta ten najwspanialszy dzień w historii Dębicy - 28 października 1984 roku. Chłodny i mglisty, ale czekała na ten dzień z nadzieją cała społeczność Dębicy. I otrzymała: wielkie zwycięstwo. Różne były nadzieje, byli tacy, którzy chcieli kupić na kiermaszach atrakcyjne towary. Zamiast opon, szynki i flaczek musieli się zadowolić słodyczami, encyklopedią i pastą do zębów.

Większość jednak czekała na transmisję telewizyjną z Turnieju Miast. Od południa do 22.00 w programie 2 TVP można było oglądać dokonania obu miast, oceniać je

i podziwiać. Dębiczanie mieli powody do zadowolenia. Ich prezentacje osiągnięć gospodarczych oraz kulturalnych wypadły imponująco, nie tylko na tle Kraśnika, ale robiły wrażenie także w całym kraju o czym mogły świadczyć telefony do studia telewizyjnego.

Dębica wygrała w inicjatywach społeczno-gospodarczych (mieszkania!), programach kulturalnych (zachwycił zespół Igloopolanie), zbiorce książek dla bibliotek oraz konkursach sprawnościowych (m.in. szybciej i bez przecieków doprowadzili wodę do wanny!). Piąty punkt Dębica zdobyła w telefonicz-

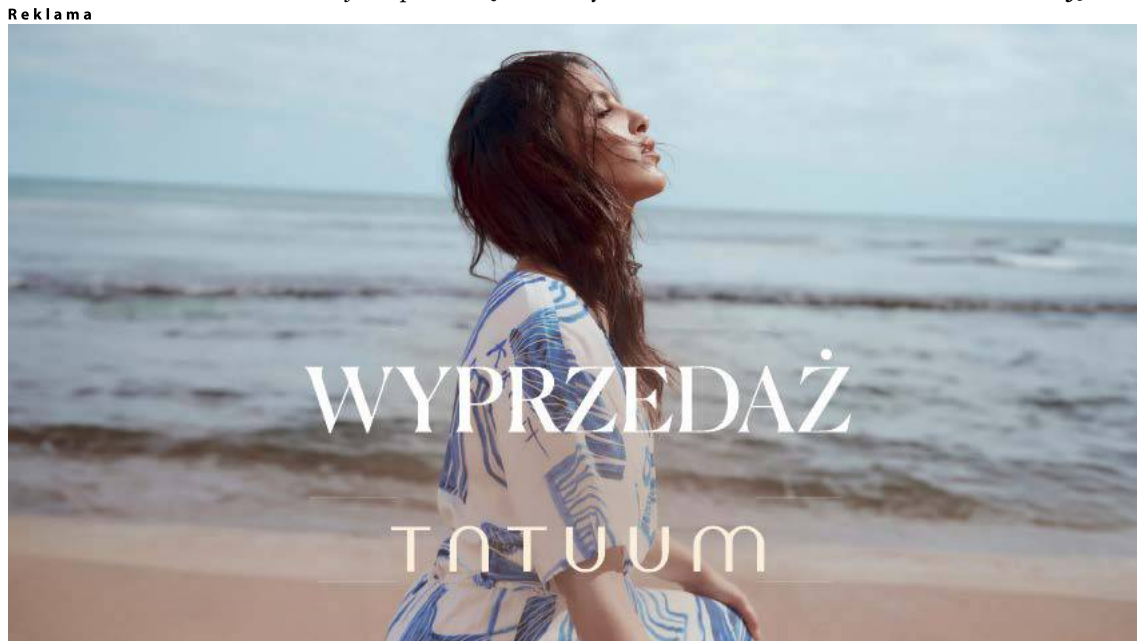
nym plebiscycie mieszkańców całego kraju.

Zwycięska Dębica otrzymała nagrodę pieniężną w wysokości 5 mln złotych, Kraśnik - 4.

Nie przeszkodziło to jednak pokonanym rozsiewać plotek o niesprawiedliwych werdyktach jury i forach, jakie rzekomo dawali oni Dębicy.

Senior postuluje: 28 października 1984 roku powinien być zapisany złotymi literami w historii Dębicy i radośnie świętowany. Już niedługo 40. lecie, jeszcze jest czas na przygotowanie obchodów.

Andrzej Janiec



galeria raj

Iwona Boś została dawczynią komórek macierzystych

Podarowała część siebie kobiecie zza oceanu

Nie pamięta, kiedy się rejestrowała, ale na prośbę odpowiedziała od razu.

Iwona Boś jest kierownikiem księgowości w firmie Bama Logistics. Przed laty zarejestrowała się w bazie dawców komórek macierzystych Fundacji DKMS Polska. Dziś już nie pamięta, podczas której z organizowanych u nas akcji. Ale doskonale przypomina sobie, dlaczego to zrobiła.

- Skoro można komuś pomóc, to dlaczego nie? - mówi.

I tak, jak wiele innych osób, tak pani Iwona nie myślała zbyt często o tym, że jest w bazie. Wszystko zmieniło się 11 czerwca tego roku, kiedy z fundacji DKMS otrzymała wiadomość, że jej genetyczna bliźniaczka - bo chodzi o ponad 60-letnią mieszkankę Stanów Zjednoczonych - potrzebuje dawcy komórek. Po tym mailu radość mieszała się ze smutkiem.

- Wiadomo, człowiek się ucieszył, że może pomóc, ale z drugiej strony jest ta świadomość, że gdzieś tam mój bliźniak genetyczny potrzebuje pomocy, że choruje - mówi Iwona Boś.

Od tej wiadomości wszystko toczyło się już szybko. Dawczyni wyjaśniono, jakie metody pobierania komórek się stosuje. Jedną z nich jest pobranie z kości miednicy. Wtedy pojawił się lekki strach o ból podczas zabiegu.

- Ale położyłam na szali ten właśnie ból, a z drugiej strony fakt, że komuś ratuję życie. Nie było się nad czym zastanawiać - podkreśla mieszkanka Brzeznicy.

Najpierw przeszła szereg badań, aż w końcu nastąpiła środa 31 lipca. To właśnie wtedy pobrane zostały od niej komórki macierzyste, który wspomogą leczenie mieszkanki



Iwona Boś stała się posiadaczką legitymacji Dawca Przeszczepu.

USA. Ostatecznie okazało się, że obawy o ból podczas pobierania były przedwczesne, bo Iwonę Boś zakwalifikowano do oddania szpiku z krwi obiegowej.

- Oddawanie krwi honorowo jest bardziej męczące - mówi dzisiaj kobieta.

Przez dwa lata pozostaje do dyspozycji fundacji, a w zasadzie pacjentki z USA. Po tym czasie będzie mogła poznać personalia kobiety, z którą podzieliła się częścią siebie. Czy będzie chciała?

- Oczywiście, że tak - zapewnia.

I zachęca wszystkich, którzy jeszcze nie zarejestrowali się w bazie dawców komórek macierzystych, by natychmiast to zrobili, bo być może gdzieś na świecie czeka ktoś, kto tych komórek potrzebuje. Podkreśla jednak, by zrobić to

świadomie, aby nie wycofać się w ostatnim momencie. A to - jak mówi Iwona Boś - wcale nie są rzadkie przypadki. Podczas całej procedury oddawania komórek miała okazję rozmawiać z różnymi ludźmi. To od nich dowiedziała się, że często udaje się znaleźć bliźniaka genetycznego, ale po telefonie do takiej osoby ta rezygnuje. W tym momencie szanse chorego na raka krwi spadają praktycznie do zera.

- To jest straszne i bardzo przykre - podkreśla kobieta.

Zapewnia, że nie ma się czego bać i apeluje, by nie słuchać nieprawdziwych informacji, że szpik pobierany jest np. z kręgosłupa. Dodaje, że przed rejestracją warto zgłębić temat, by potem mieć na takie teorie gotową odpowiedź.

Grzegorz Król

Pieniądze przeznaczyli na najlepszy cel

Z okazji jubileuszu nie chcieli fety. Postanowili adoptować dwoje dzieci z Afryki.

Dębickie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w tym roku obchodzi 20 - lecie powstania. Świętowali go nader skromnie. Członkowie koła spotkali się przy kawie i ciastku, każdy dostał pamiątkową filiżankę, modlitewnik i różaniec. Ale nie był to jedyny akcent obchodów jubileuszu.

- To w sferze materialnej, ale postanowiliśmy także zrobić coś znaczącego, choć w pewnym sensie, niematerialnego - wyjaśnia prezes Anna Wójcik.

Decyzja zapadła najpierw podczas zebrania zarządu koła, potem jednogłośnie poparli ją wszyscy członkowie. Na pomysł wpadła Anna Wójcik, bo to, do czego chciała namówić współpracowników, od 7 lat realizuje prywatnie.

- Chodzi o adopcję serca, czyli finansowanie nauki dla dzieci z Afryki - wyjaśnia prezeska.

Jednym z pism, jakie prenumeruje koło, jest Echo z Afryki wydawane przez siostry klawerianki, które zajmują się misjami. To tam można wiele poczytać o adopcjach serca. Polegają nie tylko na pomocy

finansowej, ale również na duchowym wsparciu podopiecznych misjonarek.

- Najpiękniejszym duchowym owocem adopcji na odległość jest prawdziwe szczęście płynące z faktu, że adoptowane dzieci w polskich rodzinach znalazły kochające serca - przekonują siostry.

Członkowie Towarzystwa im. św. Brata Alberta postanowili adoptować rodzeństwo.

- Dzieci jest bardzo dużo i rzadko zdarza się, by osoba prywatna decydowała się na adopcję dwójki - wyjaśnia Anna Wójcik.

Dzięki temu gestowi mali mieszkańcy Wysp Zielonego Przylądka otrzymają przybory szkolne, mundurki, książki do nauki. Towarzystwo będzie łożyć na ich rozwój do czasu, kiedy zakończą edukację - nawet jeśli pójdą na studia, albo do momentu, kiedy osiągną pełnoletność - to w przypadku, jeśli nie będą kontynuować nauki.

- Skonsultowaliśmy z naszym biegłym rewidentem i nic nie stoi na przeszkodzie, by taki wydatek znalazł się w naszym budżecie - wyjaśnia Anna Wójcik.

Miesięcznie to kwota 200 zł. Prezeska zachęca, żeby z ich przykładu skorzystali inni. Warto.

(nan)



Anna Wójcik jest przekonana, że adopcja serca to świetny pomysł.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Małgorzata Panek

Potrąfi nie tylko stylowo i oryginalnie się ubrać, tak że wyróżnia się z tłumu nawet w dużym mieście. Wie także, jak zdobyć markową i świetnej jakości odzież za grosze. Sieciówki omija szerokim łukiem, stawia na kreacje z lumpeksów, którym daje drugie życie, co z kolei ma wymiar nie tylko modowy, ale i ekologiczny.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Głogowska

Sołtyśka Mokrza, która jest również szefową Stowarzyszenia Zawisłocze Piłźnieńskie, wraz z koleżankami już po raz dwunasty zorganizowała Malowanie kredą po asfalcie. Z roku na rok wydarzenie cieszy się coraz większą popularnością, w tym roku kredę do ręki wzięło blisko 150 dzieci, nie tylko z Mokrza.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Danuta Malczak

Prezes Stowarzyszenia Zielona Dębica, któremu udało się zdobyć dofinansowanie na wykonanie

nasadzeń w Parku Włodzimierza Skarbek-Borowskiego w Dębicy. Dzięki temu w miejscu tym pojawi się bardziej urozmaicona roślinność, która poprawi wrażenia estetyczne, ale przede wszystkim stworzone zostaną enklawy dla ptaków, które gnieźdzą się w środkowej części ekosystemów leśnych.

Reklama

CERAMIKA
wykonana ręcznie

PATERY... MISY... CUKIERNICE
POSTACIE... ANIOŁY... DZWONKI
LAMPIONY... ZWIERZĘTA

ul. Fredry 3,
39-200 Dębica

733 533 772

decoradosc

decoradosc@wp.pl

decoradosc.pl

DECORADOŚĆ
SKLEP DLA CIEBIE

KRONIKA
POLICYJNA

STRACIŁ PRAWO JAZDY

Przez trzy miesiące nie będzie mógł prowadzić samochodów 44-letni mieszkaniec Mielca zatrzymany 8 sierpnia w Pustkowie. Mężczyzna w terenie zabudowanym poruszał się swoim hyndaiem z prędkością 106 km/h, a więc o 56 km/h za szybko. Utrata prawa jazdy to nie jedyna kara. Otrzyma też mandat w kwocie 1500 zł i 13 punktów karnych.

W BARIERY NA AUTOSTRADZIE

1100 zł i 10 punktów karnych to z kolei kara dla 38-letniego mieszkańca Katowic. Mężczyzna podróżował toyotą corollą autostradą a4 w kierunku Rzeszowa. Przy zjeździe Dębica-Zachód stracił panowanie nad pojazdem w wyniku niedostosowania prędkości do warunków na drodze i uderzył w bariery energochłonne. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

WSZYSCY TRZEŻWI

W środę policja zorganizowała całonocne działania pod kryptonimem Trzeźwość. Patrole ustawiły się w Dębicy, Pustkowie oraz Pilźnie i przy wjazdach na autostradę. Akcja rozpoczęła się o 7 rano, zakończyła o 22:00. Łącznie skontrolowanych zostało 394 kierowców. Wszyscy przebadani byli trzeźwi. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zapowiadają, że takich działań będzie wkrótce coraz więcej.

Pomogły nagrania z monitoringu

Piętnastolatek ukradł niemiecki pistolet

To była druga kradzież w historii Muzeum Regionalnego w Dębicy.

Z ekspozycji w tej instytucji 26 lipca zniknął niemiecki pistolet walther PPK. Dzień później pracownicy muzeum zorientowali się, że broni nie ma i powiadomili policję. Funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego rozpoczęli czynności zmierzające do ustalenia sprawcy. Pomocne okazały się nagrania z kamery monitoringu, zamontowanej przy wejściu do Muzeum Regionalnego. Wytypowany został młody człowiek. Policjanci kilka dni później ustalili jego personalia i 31 lipca zapukali do jednego z domów w Brzeżnicy. Okazało się, że był to strzał w dziesiątkę.

- Sprawcą kradzieży okazał się piętnastolatek - mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator.

W jego domu została zabezpieczona broń, która zginęła z dębickiego muzeum. Wróci na ekspozycję po zakończeniu wszystkich czynności. Zarówno walther



Policjanci szybko ustalili, kto ukradł pistolet z muzeum.

PPK, jak i inne sztuki broni przed laty zostały przekazane do placówki w Dębicy przez policję.

To była druga kradzież z dębickiego muzeum odkąd ono istnieje.

Przed laty z ekspozycji zginęła szabla, przekazana przez byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

rar

jov

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Wytyczne przyszły z góry

Nie będą już jeździć do owadów

Masz w obejściu gniazdo os albo szerszeni - musisz poradzić sobie sam. Strażacy już nie pomogą.

Do likwidacji gniazda owadów błonkoskrzydłych osoba prywatna będzie mogła ich wezwać tylko w naprawę szczególnych przypadkach: kiedy gniazdo umiejscowione jest wewnątrz budynku mieszkalnego, w którym przebywa osoba niemogąca samodzielnie się poruszać.

Strażacy nie wyjadą, jeśli gniazdo znajduje się poza domem, ani nawet w przypadku osoby uczulonej na jad błonkoskrzydłych, jeśli może ona opuścić pomieszczenie, w którym są owady. Te obostrzenia to

wynik zaleceń dowództwa Komendy Głównej, ale i rekordowej w tym roku liczby takich interwencji podjętych przez straż.

- Odnotowaliśmy 301 takich zdarzeń w powiecie od początku roku - mówi rzecznik KPPSP bryg. Jacek Pawłowski.

Zakładając, że sezon na wzmożoną aktywność owadów zaczyna się w kwietniu, można przyjąć, że ratownicy wyjeżdżali miesięcznie blisko 80 razy.

- To nie są interwencje związane z zagrożeniem życia, każdy może zaopatrzyć się w gaśnice do zwalczania os i szerszeni, albo wynająć specjalistyczną firmę - podkreśla rzecznik.

(nan)



Strażacy w tym roku interweniowali ponad 300 razy.

Dwie bez prawa jazdy

Panie też potrafią przycisnąć na gaz

Trzy prawa jazdy zatrzymali policjanci w środę za jazdę z nadmierną prędkością.

Wszyscy kierujący na patrol drogówki natknęli się w Pustkowie. Tym razem w przewadze były panie. Na trzy zatrzymane prawa jazdy dwa należały do przedstawicieli płci pięknej.

Pierwsza około 9:30 wpadła kierująca toyotą mieszkanka Pustkowa-Osiedla. W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, miała na liczniku 102 km/h. Dostała mandat w wysokości 1500 zł, 13 punktów karnych. Pozbyła się za to prawa jazdy, które odzyska dopiero po upływie trzech miesięcy od popelnienia wykroczenia.

Podobnie jak mieszkanka Opola, zatrzymany w tym samym miejscu. Jechał audi z prędkością 113 km/h. Kara: 2 000 zł mandatu oraz 14 punktów. Ostatnia była mieszkanka Gnojnicy która przy ograniczeniu do 50 km/h miała na liczniku o 51 km/h za dużo. Ona także dostała mandat, punkty i straciła uprawnienia do jazdy.

(nan)

Wyszedł do pracy i tyle go widzieli

Trzeba było kilku miesięcy, by policji udało się wpaść na ślad Macieja Ł.

Mężczyzna był osadzony w Zakładzie Karnym w Dębicy. Znajdował się w grupie więźniów, którzy korzystali z przywileju pracy poza murami. Zakład opuszczali samodzielnie, bez nadzoru strażnika i w ten sam sposób do niego wracali. Maciej Ł. pracował w systemie zmianowym. Tego dnia planowo opuścił placówkę penitencjarną i nawet zjawił się w miejscu zatrudnienia. Ale po zakończonej zmianie nie stawiał się na bramie, by wrócić do celi.

- Samowolne oddalenie się z zakładu karnego jest przestępstwem - podkreśla Tomasz Zwierzyk, prokurator rejonowy w Dębicy.

O sytuacji powiadomiona została policja, ale uciekinier przez długi czas pozostawał nieuchwytny. Wpadł po 3 miesiącach w Rzeszowie i od razu trafił do tamtejszego aresztu.

- Przyznał się do zarzutu, ale odmówił składania wyjaśnień - dodaje prokurator.

Czyn, którego się dopuścił Maciej Ł., zagrożony jest karą do 2 lat pozbawienia wolności, więc w ten sposób mężczyzna przedłużył sobie odsiadkę.

jov

Złodziej wpadł dwa razy dzień po dniu

Próba wyniesienia towarów ze sklepu drogo kosztowała 54-latkę z sąsiedniego powiatu.

W ostatni piątek, krótko po południu policjanci wezwani zostali do sklepu Biedronka przy ulicy Kościuszki w Dębicy. Obsługa marketu zatrzymała mężczyznę, który próbował wynieść towar, za który nie zapłacił. A konkretnie maszynki do golenia o wartości 319 zł.

Zatrzymanym okazał się 54-letni mieszkaniec Biadolin Radłowskich w powiecie tarnowskim.

- Pan został ukarany mandatem w wysokości 500 zł - wyjaśnia podkom. Jacek Bator.

Nie był to jednak koniec kłopotów pechowego złodzieja. Następnego dnia o próbie kradzieży powiadomił policję personel sklepu Kaufland. Na miejscu funkcjonariusze zastali tego samego 54-latka. Tym razem usiłował minąć linię kas, nie płacąc za towary o wartości 257 zł. Kara była taka sama, jak za pierwszym razem.

W czasie ostatniego weekendu zatrzymany został jeszcze jeden amator sklepowych kradzieży. W sobotę w Kauflandzie obsługa udaremniła próbę kradzieży butelki spirytusu, która kosztowała blisko 63 zł. Sprawca, którym okazał się 77-latek z Brzeżnicy również został ukarany mandatem w wysokości 500 zł.

(nan)

Nie wszystkim się to podoba

Na razie jest ich czterdzieści, ale co jeśli psów jeszcze przybędzie?

Opiekun twierdzi, że panuje nad sytuacją, ale nie wszyscy mieszkańcy wsi podzielają jego punkt widzenia.

Kilka lat temu do Drohiczyzna na Podlasiu przyjechały media z całej Polski. A to za sprawą małżeństwa z tej wsi, które żyło ze stadem 120 psów. Zaczęło się od kilku, ale z czasem sytuacja wymknęła się spod kontroli, ludzie nie radzili sobie ze zwierzętami, brakowało pieniędzy, dom zamienił się w gigantyczną psią budę, a sąsiedzi z trwogą patrzyli na powiększającą się gromadę.

Czy ten scenariusz może się powtórzyć w gminie Czarna? Są tacy, którzy obawiają się, że tak właśnie się stanie.

Oprócz osób urzędowych, wszyscy zastrzegają sobie anonimowość w artykule. Powtarzają, że nie chcą kłopotów i to właściwie jedyne wspólne zdanie na temat tego, czy trzymanie na posesji kilkudziesięciu psów jest normalne, czy raczej od tej normy mocno odbiega.

Mała wioska w gminie Czarna, zaledwie kilkanaście gospodarstw, dookoła lasy. Wszyscy się znają.

Ciężko jednak lubić sąsiada, który swoim stylem życia sprawia, że życie innych traci na komforcie.

- Bo proszę sobie wyobrazić, jak te psy nagle wszystkie zaczynają szczekać albo wyć. W nocy też. Przecież to nie do wytrzymania - mówi mężczyzna mieszkający niedaleko posesji, na której wraz z właścicielem żyje 40 psów.

Około, bo sam opiekun też nie jest w stanie podać dokładnej liczby. Przyznaje, że nawet nie wszystkie mają imiona, bo i tak nie zdołałby ich spamiętać. Ale w tym, że jest ich tak dużo, nie widzi żadnego problemu. Zaznacza, że do zabudowań, gdzie jego psy przeskakują lokatorom, jest ze 200 metrów. Uważa, że sąsiad po prostu się na niego uwziął, choć nie ma ku temu żadnego powodu.

Tamten twierdzi inaczej i oprócz hałasu wymienia co najmniej kilka innych, a wśród nich jego zdaniem najważniejszy: zdarza się, że psy biegają samopas, może nie wszystkie, ale spora grupa. Klusują w lesie



Nawet takie małe pieski w liczbie kilkudziesięciu mogą stanowić problem.

i tak naprawdę trudno przewidzieć, na ile są bezpieczne dla ludzi.

- Widziałem, jak jeden z nich dosłownie wisiał u szyi młodego kozła sarny. Zwierzę na pewno

padło, miało przegryzione gardło - mówi oburzony.

Najbardziej obawia się tego, że psów będzie coraz więcej i w końcu nikt nad nimi nie zapanuje.

- Wiedzą w gminie, w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii. I nikt nic nie robi - mówi.

- Tak naprawdę nic nie możemy zrobić: psy są zadbane, leczone, nie są wychudzone - mówi Beata Rząsa-Janasz, szefowa inspektoratu.

Zaznacza, że jej pracownicy kontrolowali zwierzęta, byli tam też urzędnicy z gminy. Sekretarz Mirosław Perz także rozkłada ręce - nie ma podstaw do odebrania psów.

Opiekun stada nie ukrywa, że dostał raz mandat, bo gromada biegła bez nadzoru. Ale uważa, że to ludzka złośliwość, bo jego zdaniem, psy nie stwarzają żadnego zagrożenia. A że jest ich aż tyle?

- Jak ktoś ma dwa albo trzy to jest normalne, a więcej już nie? - dziwi się mężczyzna.

Przekonuje, że jego psy są zaszczepione przeciw wściekliznie, a on sam pilnuje, by się nadmiernie nie rozmnażały i nie przekroczyły liczby... 50.

Nie wszyscy podzielają jego optymizm.

- To się źle skończy - mówi jeden z mieszkańców.

Oby nie miał racji.

jov

Brzostek wprowadza ograniczenia jako jedyna gmina w powiecie

Prosimy o wykorzystywanie wody pitnej z sieci wodociągowej wyłącznie do celów bytowych.

Z takim apelem do mieszkańców gminy Brzostek zwrócił się nowy prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Mateusz Domaradzki. Prosi również, by powstrzymali się z podlewaniem ogródków, trawników i napełniania przydomowych basenów. Apel ten argumentuje niedoborem opadów, skutkującym wystąpieniem suszy hydrologicznej.

O wprowadzenie ograniczeń do wszystkich gmin zwrócił się

Ogłoszenie własne wydawcy

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Rzeszowie. Z pisma, które otrzymały wynikało, że wysokie temperatury powietrza i brak opadów deszczu wpływają niekorzystnie na zawartość tlenu w wodach powierzchniowych. A to może być przyczyną wystąpienia zjawiska śnięcia ryb.

Poza Brzostkiem jednak żaden z zakładów nie zdecydował się na wystosowanie podobnego apelu do odbiorców.

- Co roku wydajemy komunikat, w tym roku nie wydaliśmy, bo nie było takiej potrzeby - mówi Zbigniew Zyznar, dyrektor Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Piłźnie.

Dodaje, że teraz jest już właściwie po sezonie. Kto miał napełnić basen, to go napełnił, a wody do podlewania też ostatnio potrzeba było mniej, bo padał deszcz.

- Nie mamy dużych rozbiorów wody i nie zamierzamy wprowadzać ograniczeń korzystania z niej przez mieszkańców - mówi natomiast wójt gminy Jodłowa Jan Janiga.



Kto jeszcze nie napełnił basenu, powinien się od tego powstrzymać.

Robert Mazur, prezes GZK w Brzeźnicy, podkreśla, że ludzie i tak już wiedzą o tym, że wodę należy oszczędzać. Unikają nadmiernego jej wykorzystania także

z ekonomicznego powodu. Jest ona coraz droższa. I to jest najskuteczniejszy bodziec do ograniczenia zużycia.

JAG



Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl



Trzy pytania do... **Małgorzaty Kędzior,**

członkini zarządu Stowarzyszenia Zielona Dębica.

Posadзимy cisy, śnieguliczki i inne rośliny**Otrzymaliście pieniądze, dzięki którym zmieni się Park Jordanowski. Co konkretnie planujecie zrobić?**

Napisaaliśmy wniosek i otrzymaliśmy z Urzędu Miejskiego dofinansowanie w kwocie 2,5 tys. zł. Wkład własny stowarzyszenia to 500 zł. Dzięki tym pieniądząom będziemy mogli zrealizować projekt Stołówka dla skrzydlatych przyjaciół. Będzie on polegał m.in. na dokonaniu nasadzeń w parku. Posadзимy pięćdziesiąt pięć bylin i jedną robinie akacjową. Przede wszystkim chcemy poprawić dzięki temu estetykę miasta, ale również podjąć działania antysmogowe, bo to był jeden z warunków ogłoszonego przez miasto konkursu. Jak wiadomo park oto-

czony jest ulicami z każdej strony, dlatego te rośliny będą taką naturalną barierą przed zanieczyszczeniami, ale też sprawią, że miejsce to będzie przyjemniejsze dla oka. Sadzić rośliny będziemy we wrześniu lub październiku.

To nie jedyny projekt, który planujecie zrealizować w najbliższym czasie. Co jeszcze macie do zrobienia?

Otrzymaliśmy również 1000 euro z Firmy Oponiarskiej Dębica na nasadzenia w Parku Skarbek-Borowskiego. W ten sposób chcemy zwiększyć tzw. podszyt, czyli średnią warstwę roślinną parku. Tej średniej warstwy jest tam mało, przez co - jak wynika z badań naszego zaprzyjaźnionego ornito-



loga Rafała Szczernika - jest mało ptaków, ale i owadów.

Co konkretnie posadzicie w tym parku?

Powstanie dziewięć enklaw złożonych przede wszystkim z bzu czarnego, ale będą też róże dzikie, głogi, jarzębiny, śnieguliczki, cisy, kaliny koralowe i inne. Enklawy powstaną w miejscach, gdzie są prześwity. Chodzi o to, by były to rośliny kwitnące, które wykarmią owady, a te będą mogły wykarmić ptaki. Zamontujemy także budki dla ptaków różnych wielkości.

rar

Świętować będziemy w parku przy muzeum

Obchody Święta Wojska Polskiego już w najbliższy czwartek w Dębicy.

Będzie to również okazja do uczczenia 150. rocznicy urodzin Jerzego Żuławskiego, żołnierza Legionów Polskich, poety i powieściopisarza, który 9 sierpnia 1915 roku zmarł w szpitalu wojskowym w Dębicy. Spoczął na cmentarzu wojskowym. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Niepodległości za zasługi dla odzyskania wolności przez Polskę.

Tegoroczne uroczystości rozpoczyna się piknikiem bezpieczeństwa w parku Muzeum Regionalnego w Dębicy. Rozpocznie się o go-

dzinie 16:00 i potrwa do godziny 19:00. W ramach wydarzenia będą dostępne stoiska, m.in. Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, Wojskowego Centrum Rekrutacji w Mielcu oraz 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej. W programie także gra terenowa, przygotowana przez Muzeum Regionalne. Podczas pikniku udostępnione zostaną wystawy w muzeum.

O 17:00 zaplanowano koncert Miejskiej Orkiestry Dętej. W programie utwory patriotyczne oraz muzyka rozrywkowa.

Wstęp na wydarzenia wolny.

(nan)

Zapraszają na parking przed stadionem

To już kolejna wyprzedaż

Masz coś do sprzedania, oddania lub wymiany? To wydarzenie jest dla Ciebie.

Już w sobotę 17 sierpnia odbędzie się kolejna Wyprzedaż garażowa, organizowana przez Stowarzyszenie Zielona Dębica. W wyprzedaży udział może wziąć każdy. Każdy też może rozstawić swoje stoisko, jeśli tylko uzna, że ma rzeczy, które jemu nie są już potrzebne, a komuś mogą jeszcze służyć. To właśnie

główny cel imprezy - danie drugiego życia różnym rzeczom: ubraniom czy zabawkom. Od sprzedających nie są pobierane żadne opłaty. Należy jednak pamiętać, by wystawione rzeczy były w dobrym stanie.

Impreza, podobnie jak poprzednie edycje, rozpocznie się o godz. 9, a potrwa do godz. 13. Wyprzedaż odbywa się na parkingu przed główną bramą Stadionu Miejskiego, na którym gra Igloopol.

rar

Możesz pomóc koniom emerytom

Z myślą o nich Ranczo Huculek organizuje 15 sierpnia od godziny 15, dzień otwarty.

Program jest przygotowany z myślą o dzieciach, młodzieży, dorosłych oraz całych rodzinach. Atrakcją przez cały dzień towarzyszyć będzie klimat westernowy. A będą to: pokaz kadryla - zapierający dech w piersiach układ

na koniach; konkurs hobby horse - zabawa dla dzieci z udziałem rodziców; licytacje z nagrodami, gry i zabawy, w tym przeciąganie liny, strzelanie z łuku, cięcie szablą, rzut podkową; kącik kawalerski; oprowadzanki na koniach; wystawa sprzętu jeździeckiego; teletur-niej z wiedzy o koniach; fotobudka z koniem - okazja na zrobienie zdjęcia z żywym koniem.

(iw)



Maciek i Emma, najstarsi rezydenci Rancza Huculek.

(nan)

Panowie też mile widziani

Ma być zdrowo, pięknie, ale też bardzo radośnie

Stawia na to organizatorka kolejnego wydarzenia Zdrowie i piękno.

Lucyna Samborska nie jest w stanie policzyć, która to już edycja tych spotkań.

- Bywały lata, w których odbywały się dwukrotnie, bo zawsze chętnych jest więcej, niż miejsc - mówi.

Tym razem jest podobnie, lista zgłoszeń jest pełna, a to znaczy, że 6 września w hotelu Gold stawi się około 600 gości. Nie tylko pań, bo w tym roku formuła została pomysłana tak, by i panowie mogli znaleźć coś dla siebie. Lucyna Samborska tłumaczy, że to odpowiedź na ich oczekiwania.

- Odbierałam liczne sygnały, że panowie czują się pokrzywdzeni, a przecież też chcą być piękni i zdrowi - wyjaśnia farmaceutka.

Niezmiennie pozostało założenie, żeby w programie wydarzenia znalazły się zupełnie nowe pozycje. Lucyna Samborska szczególną wagę przykładła do tego, by impreza nie traciła na świeżości i za każdym razem stanowiła dla uczestników niespodziankę. Podobnie będzie podczas najbliższej edycji.

Rozpocznie się od wykładu na temat urologii, dedykowanego szczególnie panom, ale nie tylko. Organizatorka ma nadzieję, że obecne na spotkaniu panie wiedzą o problemach urologicznych przekażą swoim bliskim: ojcom, braciom, mężom, namawiając ich



Każdego roku wydarzenie przyciąga tłum pań.

do przeprowadzenia badań, które mogą uratować zdrowie, a nawet życie.

Po bardzo poważnym początku coś na rozluźnienie: spotkanie z instruktorką jogi śmiechu, wice-mistrzynią Polski wodzirejów i co-achem.

- Bo chodzi o to, żeby przez całe spotkanie towarzyszyła nam pogoda ducha i radość. Temu też ma ono służyć - podkreśla organizatorka.

Kolejne wykłady wygłoszą aromaterapeuta kliniczny i trycholog kliniczny, Lucyna Samborska zaznacza, że będą to specjaliści z najwyższej półki.

W gronie ekspertów, którzy tego dnia służyć będą swoją wiedzą i poradami, znajdują się także: ortopodolog, stomatolog-implantolog, ortotyk (specjalista zajmujący się

chorobami stóp i ich wpływem na organizm), fizjoterapeuta oraz dermatolog. Do Dębicy przyjadą profesjonaliści ze SPA w Arłamowie, będzie stylistka wizerunku.

Jak zawsze nie zabraknie porad dotyczących tego, jak dbać o skórę, jakie dobrać dla siebie kosmetyki. Zapewne z ciekawością panie wysłuchają wykładu o tym, jak kobiety upiększały się w starożytności.

- I pewnie bardzo się zdziwią, bo okazuje się, że do makijażu używały wielu tych samych produktów, co my - mówi Lucyna Samborska.

W programie losowania i konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Wprawdzie lista jest już pełna, ale zawsze można wpisać się na rezerwową, dzwoniąc pod numer 781 337 099.

17 sierpnia to Dzień Lumpeksów

Prada za 12 złotych? Takie rzeczy tylko w lumpie

Lumpeksy, second handy, salony odzieży używanej, szmateksy - kto ich nie zna.

Agnieszka Majba-Pochwat

Bez względu na nazewnictwo sklepy z ubraniami z odzysku wciąż cieszą się niesłabnącym powodzeniem. W Dębicy mamy ich sporo i zawsze można upolować coś wyjątkowego z drugiej ręki.

Wie o tym Sylwia Czesna z Jeleniej Góry, która w okolicy Dębicy spędza tydzień każdego lata. I za każdym razem żelaznym punktem tego pobytu jest rajd po dębickich szmateksach. Nie dlatego, że u siebie nie ma sklepów z tym asortymentem, ale jak sama przyznaje, nie ma takich sklepów jak u nas.

Za czym kolejka ta stoi

Jeśli komuś się wydaje, że kolejki można dziś zobaczyć tylko do gabinetów lekarskich, jest w błędzie. Kto nie wierzy, powinien przejechać się przez Dębicę wcześniej rano. W środy na Strażackiej, w czwartki na Rzeszowskiej, a w piątki na Krakowskiej przy sklepach sieci sprzedającej odzież używaną, jeszcze przed otwarciem, kłębi się spory tłumek. To dni nowego towaru. I znowu myliłby się ten, kto myślałby, że do szmateksów przychodzą tylko panie. W kolejce nie brakuje



Sylwia Czesna do domu wróciła ze zdobyczami wprost z dębickich szmateksów. I to jakimi!

ciuchy kupuję w szmateksach - mówi wprost.

Na gołe ciało ciężko

Razem z Sylwią Czesną wybieramy się na objazd dębickich second handów. Mieszkanka Jeleniej Góry to dość specyficzna klientka. Wśród ubrań wyszukuje takie z wieloma zdobieniami, aplikacjami, kora-

się sprawdzi jako bluzka do dzinsów. Cena - 7 zł. I jeszcze czarne sztruksowe cygaretki z dobrym składem za 12 zł. Nieźle.

Okazja goni okazję

Ale to ciągle nic w porównaniu z zakupami, jakie w tych sklepach robiłyśmy jeszcze kilka lat wstecz. W poczuciu niedosytu ruszamy dalej, do wielkiego szmateksu przy Rzeszowskiej. Tu też można kupić nowe rzeczy dobrych marek. Ceny zróżnicowane, raczej warto zjechać na te promocyjne. Znajdujemy kilka par świetnych indyjskich chodaków. Buty są nowe, oryginalnie zdobione i śmiesznie tanie. Niestety z kilkunastu pojedynczych

Reklama

nie udaje nam się złożyć ani jednej pary, która by pasowała do siebie. Wychodzimy z niczym. Sylwia rozczarowana zakupami, pyta, czy w okolicy nie ma już więcej sklepów z używkami. Wtedy przypominam sobie o dwóch pawilonach w Pustyni. Wprawdzie nigdy tam nie byłam, ale co szkodzi spróbować. Wychodzimy stamtąd z niezwykłą suknią. W zasadzie jedyną rzeczą, która wpadła nam w oko. Złoto i granat, świetnej jakości materiał. Kosztuje 8 zł. Bierzemy.

Już w domu Sylwia mierzy sukienkę, sprawdza metkę i wrzuca markę w internety. Patrzymy na siebie osłupiałe, bo okazuje się, że ceny tych sukienek startują od 1000

zł w górę. I to krótkich. Ta jest długa do kostek.

Nazajutrz w jednej z Ramon Sylwia wypatruje bardzo oryginalne buty. Nowe, jeszcze z metką kosztują 33 zł. Bierze, choć nie wie, do czego miałyby jej pasować. Dopóki nie założy ich do kupionej wczoraj sukni. Wyglądają jak komplet.

- Na wesele kreację mam, jakby co - śmieje się jeleniogórzanka.

Perły za grosze

To jeszcze nic, jeśli porównać ten zakup z tymi, jakie na swoim koncie ma Małgorzata Panek. A są to między innymi: sukienka Prady za 12 zł, kolejna - jedwabna Chanel droższa tylko o 4 zł, torebka Stelli Mc.Cartney za 4 zł. Wszystko w świetnym stanie, a każda z tych rzeczy nowa kosztuje po... kilka tysięcy złotych.

- Jakiś czas temu kupiłam urocze nowe filcowe butki-liski. Z metką jakiejś fundacji. Okazało się, że to organizacja wspierająca pracę kobiet w Peru, a buty są wykonane ręcznie i wysokiej jakości - wspomina pani Małgorzata.

Cena katalogowa takich butów to około 200 funtów, ona kupiła za 1,5 zł. To się nazywa okazja.

Dotykam i wiem

Podczas zakupów w second handach kieruje się przede wszystkim dotykiem. Tkaniny to jej zawodowa specjalność, potrafi rozpoznać i docenić te szlachetne.

- Chociaż teraz poliestr robią taki, że trzeba naprawdę wprawy, bo na pierwszy dotyk czuje się jedwab - przestrzega.

Na koniec dodaje, że dębiczanki coraz większą wagę przywiązują do jakości ubrań. Tych z lumpeksów także.

majba@ol.com.pl

Wytrawne bywalczynie second handów już na dotyk wiedzą, jak odróżnić dobry jakościowo ciuch od tandety. Potrafią upolować rzeczy topowych marek za naprawdę małe pieniądze.

przedstawicieli brzydszej płci. Nie dominuje też żaden wiek, bo na otwarcie czekają zarówno nastolatki, jak i emeryci. Każdy liczy, że znajdzie coś dla siebie. Bez wydawania bajorńskich sum.

W sieciówkach tego nie ma

Choć wcale nie jest tanio - obalamy kolejny stereotyp, dotyczący lumpeksów. Nowy towar cenami często przewyższa ubrania w popularnych sieciówkach. A już na pewno, kiedy duże marki organizują sezonowe wyprzedaże. Jeśli zatem ktoś chce zaoszczędzić, wtedy raczej powinien udać się do galerii handlowej.

Ale stale i wytrawne klientki sklepów z używaną odzieżą zwykle wszelkie sieciówki omijają szerokim łukiem. Tak jak Małgorzata Panek z Dębicy.

- Nie mam tam czego szukać, bo nic tam dla mnie nie ma. Nie te fasony, kiepskie materiały. Fajne

likami. Wykorzysta je potem do dekoracji strojów do tańców orientalnych, które od wielu lat są jej pasją. Ale nie pogardzi także dobrej jakości odzieżą w typie casual, czyli po prostu do noszenia na co dzień.

Odwiedzamy po kolei trzy sklepy, w tym jeden z nowym towarem. W środku tłum, przy jedynym lustrze panie cierpliwie czekają na możliwość przymiarki. Choć raczej takiej powierzchownej, bo w Ramonach - jak sklepy Renoma nazywa jedna z moich koleżanek - nie ma przymierzalni. Co odważniejsze klientki ściągają szybko jakąś część garderoby i równie szybko zarzucają na siebie wyszperany przed chwilą fatalaszek. To już wyższa szkoła jazdy. Większość zakłada na ubranie. Wszystko przy akompaniamencie zapętlonej muzyki, która po dłuższym czasie staje się męcząca. Mimo ferworu zakupów.

Kupujemy nową pakistańską tunikę firmy Khaadi, która świetnie

Dema
widok na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Stanowczo sprzeciwiają się wycince

Jest pewne rozwiązanie, ale problem całkowicie nie znika

Jeśli ministerstwo się zgodzi, to część drzew przy Brzegowej uda się uratować.

Tak w skrócie można podsumować kolejne spotkanie przy Brzegowej. Mieszkańcy os. Słonecznego nie zgadzają się na wycinkę drzew w związku z planowaną przebudową chodnika i budową ścieżki rowerowej. Chodzi o pięć rosnących po obu stronach drogi.

Ponad dwudziestu mieszkańców, którzy przyszedli na Brzegową we wtorek 6 sierpnia, mówi stanowczo nie wycince. Ale urzędnicy przyszedli na spotkanie z pewnym rozwiązaniem, które częściowo rozwiązuje problem. Według pierwotnego projektu wzdłuż Brzegowej miały powstać oddzielnie ścieżka i chodnik. Właśnie ta opcja skutkowałaby wycinką drzew. Pojawia się jednak możliwość, by zrobić ciąg pieszo-rowerowy łączony, gdzie piesi mieliby pierwszeństwo. Taka opcja umożliwiłaby zwężenie tego pasa o ok. pół metra, a tym samym drzewa wzdłuż Brzegowej udałoby się ocalić. Nie wiadomo jednak, czy ministerstwo, które współfinansuje inwestycję, zgodzi się na przepro-

jektowanie. Jeśli nie - wszystko zostanie po staremu, a klony i nie tylko, znikną z krajobrazu.

- My nie chcemy ścieżki rowerowej, ona jest nikomu niepotrzebna - podkreślali wielokrotnie mieszkańcy w trakcie spotkania.

Urzędnicy starali się im wytłumaczyć, że jej zaprojektowanie pozwoliło na uzyskanie większej liczby punktów podczas starania się o dofinansowanie. Ten argument jednak nikogo z obecnych nie przekonywał.

A co z drzewami znajdującymi się pomiędzy Brzegową a Al. Jana Pawła II? Jeśli projekt uda się zmienić, to większość zostanie.

- Do wycięcia będzie tylko wierzbina na końcu (przy skrzyżowaniu Jana Pawła II, Brzegowej i 3 Maja - przyp. red) - mówił Dariusz Lula z Urzędu Miejskiego w Dębicy.

W jego ocenie, jak i w ocenie innych urzędników obecnych na spotkaniu, to drzewo ogranicza widoczność i zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego.



Mieszkańcy nie odpuszczają i zapowiadają, że drzew wyciąć nie dadzą.

- Tam nigdy nie było żadnego wypadku - kontrargumentował jeden z mieszkańców.

Pełniącą obowiązki przewodniczącej Rady Osiedla Halina Cho-

lewa podkreśla, że mieszkańcy nie zgadzają się na wycinkę choćby jednego drzewa i będą dalej o to walczyć.

Grzegorz Król

Prezes ZUM: mieszkańcy powinni to zgłaszać

Przed blokiem rosną drzewa, a pod nimi leżą gałęzie i liście, które chyba jeszcze pamiętają minioną jesień.

Blok numer 13 na Matejki położony jest blisko jednej z głównych w mieście ulicy Krakowskiej. Ale od niej oddziela go wąski chodnik i coś na kształt skwerku. Ten właśnie pokazuje mi mieszkająca tu Krystyna Wojnarowska. Już kiedyś prosiła nas o interwencję w sprawie porządku, wtedy miejskie służby stanęły na wysokości zadania. Ale teraz sytuacja powróciła do punktu wyjścia i trudno powiedzieć, by było tu czysto.

- Proszę popatrzeć na to, przecież te gałęzie nie spadły z drzewa wczoraj ani w ciągu tygodni - denerwuje się pani Krystyna.

Rzeczywiście ziemia zasłana jest połamanymi konarami i suchymi liśćmi. Te ostatnie wyglądają, jakby opadły zeszłej jesieni.

Lokatorka przekonuje, że od dawna nikt tu nie sprzątał. Pracownicy Zakładu Usług Miejskich raz na jakiś czas zamykają tylko schody i usuwają z nich chwasty.



Pani Krystyna pokazuje, co trzeba uprzątnąć sprzed bloku.

Andrzej Osocha, prezes ZUM tłumaczy, że jego podwładni działają według zleceń, jakie spółka dostaje od miasta. A na Matejki 13 takiego nie mają.

- Sam to zgłoszę, ale radzę mieszkańcom, by sprawę załatwiali tą właśnie drogą - mówi Andrzej Osocha.

(nan)

Za nimi kolejne spotkanie

Rozmawiali o komunikacji

Od 1 stycznia przyszłego roku autobusy MKS wrócą do gminy Dębica.

O takich planach informowaliśmy kilka tygodni temu. We wtorek 6 sierpnia w siedzibie Miejskiej Komunikacji Samochodowej odbyło się kolejne spotkanie burmistrza Mateusza Kutrzeby, wójta Adama

Pieniążka i nowej prezes spółki Agnieszki Zając. Jak zdradził na swoim fejsbukowym profilu Kutrzeba, opracowywana jest siatka połączeń i przeprowadzane są konsultacje społeczne.

- Jestem przekonany, że działanie to wpłynie na rozwój spółki i usprawni komunikację na terenie samorządów - pisze burmistrz.

rar

Potrzeby załatwiają pod oknami bloków

Mieszkańcy ul. Tuwima w Dębicy mają problem. Ten miasto może szybko rozwiązać.

Chodzi o boisko sportowe znajdujące się na tyłach sklepu Jubilatka.

- Młodzi ludzie przychodzą pod okna i załatwiają swoje po-

trzeby - pisze do naszej redakcji jeden z Czytelników.

Według niego wcześniej stał tam toi-toi, ale został usunięty. Jak podkreśla, powrót przenośnej toalety z pewnością rozwiązałby ich problemy. Czy miasto wsłucha się w głos mieszkańców?

rar

Radny wnioskuje: podnieście studzienki

Kiedy uszkodzisz koło, to warto zadzwonić po policję

To prawdziwa zmora kierowców. Czasem wystarczy kilka miesięcy od naprawy i wszystko wraca do przykłej normalności.

Chodzi o zapadnięte studzienki na drogach w mieście. Te znaleźć można praktycznie wszędzie, a wyjątkowo zła sytuacja jest na ul. Cmentarnej, Świętosława, ale niewiele lepiej jest np. na ul. Kościuszki. Obniżenia w niektórych przypadkach wynoszą po kilka centymetrów, co skutkuje tym, że w samochodach dochodzi do uszkodzeń kół.

Radny złożył wniosek

O tym problemie mówił podczas jednej z sesji radny Rady Miejskiej w Dębicy Grzegorz Rusinowski. Złożył wniosek do burmistrza o to, by zapadnięte studzienki właśnie na Cmentarnej i na Świętosława zostały wyprowadzone do poziomu jezdni.

- Jeżdżę tędy często (ul. Cmentarna - przyp. red.) i widzę, jak to wygląda - mówi Grzegorz Rusinowski.

W jego ocenie wykonanie tych robót, które ułatwią poruszanie się po drogach, to nie są jakieś duże koszty.

Kilka dni temu radny otrzymał pismną odpowiedź na swój wniosek. I trzeba przyznać, że w części jest ona dość zaskakująca.

W przypadku ul. Świętosława burmistrz wyjaśnił Grzegorzowi Rusinowskiemu, że jest to droga powiatowa.

- Zostanie skierowane pismo do Zarządu Dróg Powiatowych, celem rozpatrzenia przedmiotowego wniosku - pisze wóldarz miasta Mateusz Kutrzeba.

Kolejny remont Cmentarnej?

Dalej czytamy, że jeśli chodzi o ul. Cmentarną, to wymagany jest jej kompleksowy remont na całej długości. Jest to o tyle zaskakujące, że ten zakończył się na przełomie 2015 i 2016 roku, jeszcze za kadencji burmistrza Mariusza Szewczyka. Później były prowadzone kolejne prace, gdyż krawędzie jezdni zaczęły się zapadać. Następnie wielokrotnie poprawiane były właśnie zapadające się studzienki. W trakcie dużej inwestycji wyremontowa-



Takich studzienek, jak ta na Cmentarnej jest więcej. Grzegorz Rusinowski chciałby, aby zostały one naprawione.

wana została również kanalizacja deszczowa. Sama nawierzchnia ul. Cmentarnej jest w nie najgorszym stanie, nie wliczając wspomnianych zapadniętych studzienek.

Co zrobić, jeśli wjedziemy w dziurę w drodze i uszkodzimy koło samochodu? Jak mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator, warto takie zdarzenie zgłosić od razu na policję.

- Funkcjonariusze, którzy przyjadą na miejsce sporządzą notatkę. Na tym dokumencie często opierają się później firmy ubezpieczeniowe podczas likwidacji szkody - mówi rzecznik.

Dodaje, że do takich sytuacji dochodzi co jakiś czas, najczęściej późną zimą lub wczesną wiosną, kiedy na drogach dość licznie występują dziury.

Grzegorz Król

KRÓTKO

150 MLN ZŁOTYCH POŻYCZKI

Zarząd Firmy Oponiarskiej Dębica poinformował, że spółka zawarła z firmą Goodyear dwie umowy pożyczek, zgodnie z którymi Dębica pożyczycy łącznie 150 mln zł. Pierwsza umowa zakłada pożyczkę w wysokości 80 mln zł. Termin spłaty został ustalony na 2 września tego roku. Z kolei druga pożyczka, na kwotę 70 mln zł ma zostać spłacona 25 lipca przyszłego roku. Całkowita wartość pożyczek udzielonych firmie Goodyear, z uwzględnieniem tych opisanych powyżej wynosi na koniec lipca 770 mln zł, bez należnych odsetek.

SESJA ODBĘDZIE SIĘ 13 SIERPNIA

Radni po przerwie wakacyjnej zbiorą się we wtorek 13 sierpnia o godz. 8:30, podczas sesji nadzwyczajnej. W trakcie posiedzenia rozpatrzone będą uchwały m.in. w sprawie zmian w budżecie, co związane jest z przetargami, na które brakuje pieniędzy, m.in. budowa hali przy szkole nr 12.

ZAPRASZAJĄ NA CYKL SPOTKAŃ

Profilaktyka zdrowotna będzie tematem przewodnim spotkań z dr. n. med. Zbigniewem Martyką. Te zaplanowane zostały: 7 sierpnia o godz. 14, 14 sierpnia o godz. 16, 21 sierpnia o godz. 16 oraz 28 sierpnia, również o godz. 16. Spotkania odbędą się przy ul. Fabrycznej 1 (obok dębickiego sądu). Zapisywać się można pod nr tel. 660 554 939.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
12.08.2024 r. do 24.08.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa toruńska



14⁹⁹ zł/kg

Mleko łowickie Mleko Białe 3,2%



2⁹⁹ zł/szt

karton 1L

Margaryna śniadaniowa



3⁹⁹ zł/szt

450g

Olej Polski rzepakowy



4⁹⁹ zł/szt

1L

Musztarda Roleski wybrane rodzaje



2²⁹ zł/szt

175g

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA INFORMUJE SWOICH KLIENTÓW, ŻE W SWOJEJ OFERCIE POSIADA DRÓB WYŁĄCZNIE Z POLSKICH HODOWLI



Woda mineralna Kinga Pienińska różne rodzaje



1³⁹ zł/szt

1,5L

Napój Hortex różne smaki



1⁹⁹ zł/szt

1L

*cena przy zakupie 2 sztuk

Galaretka Delecta różne rodzaje



1⁴⁹ zł/szt

60-70g

Lody Big Milk



14⁹⁹ zł/szt

900 ml

Papier toaletowy rumiankowy CASHMIR



5⁹⁹ zł/op

8 rolek

W O**L**biektywie...



Można je kisić, smażyć, dusić, piec, gotować, suszyć, a także zjeść bezpośrednio z drzewa. Na dębickich bazarach, m.in. u Ireny Ciebień, którą spotkać możemy każdego dnia na Manhattanie, kupimy przepyszne śliwki. Ona obecnie sprzedaje odmianę lapotica. Ta świetnie się nadaje do produkcji soków i dżemów, a także do wspomnianego wcześniej suszenia. Lapotica ma większy owoc od starej i popularnej węgierki, do tego ma więcej miąższu i jest bardziej soczysta.

Festiwal Polska od kuchni

0 naszych gospodyniach usłyszała cała Polska

A to dzięki ich występowi w programie Pytanie na śniadanie.

Arcydziela i słodkości z jaźwińskich włości - taki baner stojący przy stoisku KGW Jaźwiny przyciągnął telewizyjną ekipę.

- Panie przywiozły to, co mają najlepszego u siebie, przetwory naturalne, soki, dżemiki, ale też coś nietypowego. Ja jestem ze Śląska, gdzie zupełnie grochową najczęściej je się z ziemniakami, a u was? - pytał prowadzący Mirosław Riedel.

A u nas je się z makaronem - dowiedział się od Doroty Bartnik.

Gospodyni z Jaźwiny wyjaśniła, że tak jest od dziada pradziada. Dodała, że grochówkę robi na żeberkach, z boczkiem wędzonym i kielbaską. Zawiera więc solidną wkładkę.

Swoją minutkę miała również Urszula Dykas, która pokazywała, jak robi kwiaty z papieru. Jolanta Skowron, prezeska koła, której tym razem w Stalowej Woli nie było, podkreśla, że tegoroczna edycja festiwalu Polska od kuchni miała tematykę kwiatową.

- Przygotowałyśmy syrop z kwiatu lawendy, dżem z dzikiej róży, herbaty z lipy, wrotyczu, kwiatu czarnego bzu i głogu, ale też miody - opowiada.

Z paniami z KGW im. Heleny Jabłonowskiej w Straszynie rozmawiała z kolei Marta Surnik.



Członkinie KGW Jaźwiny w festiwalu uczestniczyły już po raz trzeci.

Podkreślała, że koło to ma wyjątkową historię, bo powstało w 1931 roku. Elżbieta Drąg podkreśliła, że zapiski w kronikach są robione od 1978 r. Można wśród nich znaleźć najważniejsze wiadomości o działalności kulturalno-oświatowej. Ale też takie o zakupie przez KGW sześciu tysięcy kurcząt, by dożywiać lokalną społeczność.

- Imię Heleny Jabłonowskiej zostało nadane po spotkaniu z jej

wnuczkami - wyjaśniła szefowa stowarzyszenia Danuta Krawiec.

Zauważyła, że jest to postać pozytywna i nietuzinkowa. Żyła na naszych terenach i w latach 30-tych organizowała kursy dla młodych dziewczyn, uczyła ich opieki nad dziećmi i gospodarstwem.

Filmik z prezentacją naszych kół można znaleźć na: pytanienasnadanie.tvp.pl.

Janusz Grajcar

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O tym, że Dębica to miasto bez perspektyw dla młodych

- W Dębicy nie tylko młodym, ale również starszym mieszkańcom ciężko się żyje. To miasto nigdy nie było takie brudne, brzydkie i nieprzyjazne do życia, jakim się stało w ostatnich latach. W krótkim okresie czasu zniszczono zieleń miejską. Wycięto lub okaleczono tysiące drzew. Stan zdrowotny tych, które kilka lat temu ogłowiono np. na Rynku lub przy Urzędzie Gminy widzimy na co dzień. To jest tzw. „uporządkowany drzewostan”. W Dębicy niszczy się zdrowe drzewa, a uschnięte zostawia, przykłady suchych kikutów: ul. prof. Gawrysia naprzeciwko LO, ul. Krakowska.

W mieście są łamane przepisy parkowania. Chodniki zajmują samochody, a piesi chodzą ulicą. Na parkingach płatnych urządzonych kosztem zieleni miejskiej są puste miejsca, bo kierowcy oszczędzają 2 zł lub trochę więcej i parkują na chodnikach. Przez tolerowanie takiego stanu rzeczy miasto traci przychody. Czy wybudowanie tylu płatnych parkingów miastu się zwróciło? Jaki jest czas zwrotu dla inwestycji parkingowych? Ceny za parkowanie powinny zostać podniesione, może wtedy więcej osób będzie korzystało z komunikacji zbiorowej. Są ulice, gdzie z publicznych chodników zrobiono prywatne parkingi - np. powiatowa ul. Wielopolska - chodzenie po takiej ruchliwej ulicy jest dla pieszych niebezpieczne!

Początkowy odcinek ul. Wielopolskiej w zimie był całkowicie nieoświetlony (nie wiem jak jest teraz), za pierwszym rondem, a więc na odcinku z którego korzystają mieszkańcy licznych bloków oświetlenie jest wyłączane ok. godz. 1 w nocy, a przy ul. Szkotnej dla kilku domów jednorodzinnych lampy uliczne palą się całą noc. Jakie obowiązują kryteria dla oświetlenia ulic w nocy?

- A czemuż to Pani Emerytko „ceny za parkowanie powinny zostać podniesione”? A... bo Pani Emerytka sama autem nie jeździ. No to ja proponuję, żeby Pani Emerytce podnieść czynsz, skoro tak łatwo jej szukać rozwiązań problemów kosztem innych.

- Wiadomo, że perspektywy są tu słabutkie. Młodzi mają niewielkie szanse na znalezienie pracy i godziwe wynagrodzenie. Poza tym tak na serio nic się nie dzieje w tym mieście. Same uroczystości religijno-patriotyczne, składanie wieńców itp. młodych nie przyciągną. Brakuje kina z aktualnym repertuarem. Na nowości trzeba czekać 2-3 tyg. dlatego jedzie się do Rzeszowa, Tarnowa, Mielca. Basen miejski na Sobieskiego? Porażka.

- Prawdziwy kryzys przyjdzie za kilka, maks kilkanaście lat, gdy nie będzie się opłacało produkowanie

czegokolwiek w Dębicy i producenci wyjadą na Ukrainę, czy do Azji. O ile wcześniej ruskie nie najądą tych ziem.

- Ważne, że nowa władza stworzyła nowe stanowisko dla byłego burmistrza Szewczyka. Teraz on będzie dyrektorem do spraw rozwoju w miejskiej spółce MPEC. Niezła zabawa za nasze przedsiębiorców dębickich podatki. Dwa miesiące temu szwagier starosty Chęcka dostał stołek wice wójta w gminie Dębica. Nowe przyszło, stare dobrze się układa a i rodzinie coś ze stołu spadnie. Skandal.

- Czy był ogłoszony konkurs na to stanowisko, czy w pionie rozwoju nie powinno być wymagane wykształcenie wyższe techniczne o specjalności energetyka lub pokrewne?

- Za 1m³ ciepłej wody z dębickiego MPEC-u płacimy prawie 80 zł, za ogrzewanie mieszkania o powierzchni ok. 50m² ciepłem systemowym z dębickiego MPEC-u płacimy każdego miesiąca przeszło 240 zł. Ceny węgla poszły mocno w dół, wiele MPEC-ów ma niższe taryfy dla ciepła systemowego, np. w Tarnowie obowiązuje niższa taryfa od 1 marca 2024 r. A jak będzie w Dębicy, ile my będziemy płacić za ciepło dostarczone przez dębicki MPEC?

- Burmistrz Szewczyk doprowadził miasto do zapaści, a ceny ciepła w MPEC to też pośrednio jego zasługa. Teraz został w tej ciepłowniczej spółce dyrektorem. Skandal to mało powiedziane.

- Właśnie bez perspektyw. A wystarczyłyby koła gospodyń miejskich, zagospodarowanie miejsc zalewowych i oświetlenie miasta w nocy i już by były perspektywy.

O tym, że strażnicy nie będą wyjeżdżać do gniazd owadów

- Tak się kończy nadużywanie, które często było spowodowane lenistwem.

- Co jeśli ktoś jest uczulony i nie stać go na firmę zewnętrzną? Popatrzmy na ludzi starszych lub biedne rodziny. Jak osoby starsze mają walczyć z osami lub szerszami za pomocą środków specjalistycznych tzn. gaśnic na osy i szerszenie? Zwłaszcza że gniazda przeważnie są w trudno dostępnych miejscach.

- Szerszy problem, bo karetka też bywa wyzywana do bzdurnych spraw, numer 112 blokowany głupimi telefonami, a tu jeszcze strażacy do owadów? Masz w domu problem to wzywaj fachowca i tyle, czy hydraulika, czy elektryk czy kogoś od owadów.

- Gdyby szerszenie zagnieździły się w willi Kaczyńskiego to strażacy z całej Polski jechaliby, aby go ratować przed ukąszeniem.

Niewiarygodne, ale to prawda

Ta droga jest jeszcze w budowie, a już trzeba było ją naprawiać

Chodzi o drogę od
Gołęczyny w kierunku
Południka.

- Miesiąc temu położyli tam asfalt i już wycinali dziury i latali - denerwuje się Zbigniew Górzan.

Faktycznie na drodze jest łata na łacie, choć prace przy jej przebudowie ciągle trwają.

- Co tam się podziało, że trzeba to już było naprawiać? Przecież to są nasze pieniądze. Kto to zniszczył? Co zrobili nie tak? - zastanawia się mężczyzna.

Jak dodaje, na drodze w pewnym momencie pojawiły się dość duże pęknięcia i to właśnie w tych miejscach niedługo potem pojawiły się łaty.

- Tak jest od pomnika w Gołęczynie prawie do samej Połomii - dodaje Zbigniew Górzan

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy Tomasz Pyzia potwierdza, że taka sytuacja miała miejsce. Jak wyjaśnia, powodem tej usterki było zbyt mokre kruszywo, wykorzystane jako podbudowa drogi.

Reklama



Zbigniew Górzan zdenerwował się, kiedy zobaczył łaty na remontowanej drodze.

- Taka jest nasza diagnoza tego, co tam się stało - mówi Tomasz Pyzia.

Kruszywo przywiezione zostało wiosną. Niedługo po jego zrzuce-

niu na placu budowy spadł deszcz. Jak wyjaśnia dyrektor ZDP, materiał nie wyschnął wystarczająco dobrze, został położony i zaasfaltowany. Niedługo potem pojawiły

się pęknięcia, o których wspomina Zbigniew Górzan.

- Cieszę się, że mieszkańcy są czujni i informują, ale wiemy o tym - podkreśla dyrektor.

Dodaje, że firma, która realizuje zadanie dostała polecenie naprawy podbudowy drogi, dlatego wycinali asfalt, a po pewnym czasie, kiedy podbudowa wyschła, kładli go na nowo w wyciętych otworach.

- Takie rzeczy się zdarzają, prace budowy to żywy organizm i nie wszystko da się przewidzieć - podkreśla Tomasz Pyzia.

Zapewnia, że pieniądze podatników z tego powodu nie ucierpią, bo wykonawca drogi naprawy przeprowadza na własny koszt.

- Poza tym będzie też pięć lat gwarancji, więc jeśli coś się będzie tam działo, to ma on również obowiązek naprawić to - mówi dyrektor.

Czy takie łaty zostaną na świeżo remontowanej drodze? Nie. Ta warstwa, w której wycinane były otwory, jest warstwą tzw. wiążącą. Na nią przyjdzie jeszcze warstwa ścierna i niczego nie będzie widać.

- Ja tą drogą jeżdżę często, jakby tam coś się działo, to zaraz dam wam znać - mówi z kolei Zbigniew Górzan, dla którego cała ta sytuacja jest niezrozumiała.

Grzegorz Król



ORGANIZATOR:
dr n. farm. **Lucyna Samborska**

**Zapraszamy
Panie i Panów**

ZDROWIE & PIĘKNO

6 września 2024 r. godz. 17:00

Hotel Gold
Dębica, ul. Sportowa 22

W programie:

- konsultacje lekarza urologa,
- *Gość specjalny* - coach i trener śmiechu, mistrzyni Polski wodzirejów, instruktorka jogi śmiechu, gość w programie „Pytanie na śniadanie”,
- konsultacje kosmetyka z Instytutu Piękna z Paryża,
- profesjonaliści SPA ARLAMÓW,
- aromaterapeuta kliniczny,
- stylistka wizerunku,
- wykłady i konsultacje lekarzy i specjalistów, m.in.:
- urolog - stomatolog, implantolog - fizjoterapeuta
- ortopodolog - ortotyk - dermatolog - trycholog

**NA UCZESTNIKÓW WYDARZENIA
CZEKAJĄ LICZNE, ATRAKCYJNE NAGRODY!**

rejestracja: **tel. 781 337 099**  **Zdrowie i Piękno**

Poznamy również
„starożytny sposób na piękno” 

Wstęp bezpłatny
Ilość miejsc ograniczona

Strefa pełna inwestorów

Straszęcin przemysłowy

W Straszęcinie prawie cały teren strefy gospodarczej jest już zajęty.

Obszar strefy obejmuje 50 ha, ale do sprzedania pozostało już tylko niespełna 3,5 ha. Gmina Żyraków właśnie przygotowuje przetarg na dwie ostatnie działki, jedną o wielkości 3 hektarów, drugą - 45 arów. Cała reszta została już wykupiona, a Grzegorz Reguła, wicewójt gminy zapewnia, że żaden nabywca nie zwleka z rozpoczęciem inwestycji. Tym bardziej, że umowa kupna zawierała zapis, że do 3 lat trzeba zagospodarować teren, który się nabyło.

- Mamy tylko dwóch inwestorów, którzy poprosili o przedłużenie tego terminu. Jeden ma opóźnienie z powodu osłabienia finansowego w pandemii, drugi chce przebudować to, co powstało do tej pory, bo budynki, które postawił, okazały się za małe - tłumaczy wójt.

Są także i tacy przedsiębiorcy, którzy dopiero są w trakcie załatwiania formalności, ale nie brakuje działających już firm.

Jako dwie największe inwestycje w strefie Reguła wskazuje te realizowane przez firmy KM Okno i Galicja. Obydwie zakupiły największe działki - 7 i 8-hektarową.

Tereny w strefie są w pełni uzbrojone, z infrastrukturą drogową. Ale gmina nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa w tym temacie, bo w planach jest budowa ringu dookoła strefy, a w dalszej przyszłości także łącznika z węzłem autostrady, by odciążyć od ruchu Straszęcin.

Ogłoszenie



Inwestycja KM Okno robi wrażenie rozmachem.

Jak podkreśla zastępca wójta, strefa gospodarcza to nie tylko podatki, choć one bezsprzecznie stanowią dla gminy duży zastrzyk gotówki. Zwłaszcza biorąc pod uwagę, że te spływają głównie od właścicieli domów jednorodzinnych. Nie są to duże kwoty, a mieszkańcy często korzystają z ulg i umorzeń.

Ale strefa to także miejsca pracy, także dla osób mieszkających w gminie Żyraków.

- Oczywiście nikomu nie możemy narzucić obowiązku zatrudniania naszych mieszkańców, zwłaszcza, kiedy decyduje o tym przygotowanie zawodowe - mówi wicewójt.

Grzegorz Reguła zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt istnienia strefy, a mianowicie współpracę pomiędzy biznesem a samorządem.

- Zgrzeszyłbym mówiąc na naszych przedsiębiorców złe słowo, bo zawsze, kiedy prosi się ich o wsparcie, stają na wysokości zadania - podkreśla.

Warto zauważyć, że w Straszęcinie nie tylko w strefie rozwija się działalność firm. Drugim zagłębieniem gospodarczym są tereny położone po przeciwnej stronie drogi, blisko szpitala psychiatrycznego.

(nan)

Z przebudowy ringu władze zrezygnowały

Blisko 16 mln zł kosztował będzie podzielony na trzy części remont dróg w gminie Dębica.

Dzięki pieniądzą z Polskiego Ładu wyremontowane mają być drogi w Latoszynie, Gumniskach, Brzeźnicy, Zawadzie, Paszczynie, Braciejowej oraz w Głobikowej.

Na początku sierpnia otwarte zostały oferty złożone przez firmy i wszystko wskazuje na to, że zadanie zostanie zrealizowane, bo zaproponowane kwoty mieszczą się w zakładanym przez gminę budżecie.

Łączna wartość zadania to ok. 15 mln zł, z czego ponad 13 mln to dofinansowanie, jakie uzyskała gmina Dębica ze wspomnianego wcześniej rządowego programu. Pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu własnego.

Jak zapowiadają władze gminy, w niektórych przypadkach prace będą polegały jedynie na wykonaniu nakładki asfaltowej, a w in-

nych wyremontowane zostaną drogi i powstaną również chodniki. Tak będzie m.in. w Nagawczynie, w której robotami objęte zostanie jeden z dłuższych odcinków - 825 m.

Wiadomo także, których zadań - przynajmniej w najbliższym czasie - władze gminy nie zamierzają realizować. Pierwsze, to gruntowna przebudowa jednego z ringów w Pustkowie-Osiedlu. Miałby służyć przede wszystkim celom rekreacyjnym. Jezdnia miała mieć szerokość 3 metrów, a wzdłuż niej miał powstać także chodnik o tej samej szerokości. Szacowana wartość zadania to ok. 10 mln zł. Nie będzie również budowy kładki nad drogą w tej miejscowości, która miała ułatwić przedostawanie się na drugą stronę drogi o szerokości 5 m, a przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo. Według wójta Adama Pieniążka ta inwestycja o wartości ok. 3,5 mln jest niepotrzebna.

rar



Jak przekonuje Adam Pieniążek są ważniejsze zadania niż budowa ringu.

Już są chętne na następne

Jak smakuje zalewajka

Uczestniczki warsztatów z Piotrem Bassarą już wiedzą, jak przygotować to danie.

Tematem spotkania, które odbyło się w budynku wielofunkcyjnym w Wiewiórcie, była kuchnia staropolska, ale we współczesnej odsłonie.

Zajęcia prowadził Piotr Bassara, smakosz i znawca kuchni, który zaprosił uczestniczki w kulinarną podróż pomiędzy przeszłością a teraźniejszością.

- Uczyl, jak dania można zrobić szybko, smacznie i zdrowo. Po wspólnym gotowaniu w wiewióreckiej kuchni wyszły takie dania jak: polewajka, kaczka z ziemniakami z sosem porowo-kurkowym i sandacz z ciecierzycą, fasolką szparagową i krewetką. Na koniec prawdziwa rozkosz dla podniebienia były crumble, czyli owoce pod kruszonką - opowiada Agnieszka Weryńska-Przybyś z Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.



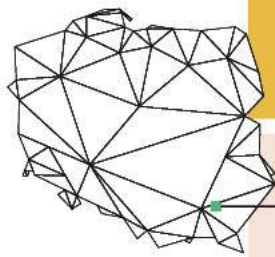
Warsztaty odbyły się w Wiewiórcie.

I dodaje, że panie biorące udział w wydarzeniu zorganizowanym w ramach drugiego etapu koncepcji Uniwersytet Samorządności, zadeklarowały już chęć uczestnictwa w kolejnych warsztatach kulinarnych.

(nan)



LERG®

PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

**JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ
NASZA OFERTA PRZEŚLIJ
SWOJE CV NA ADRES:
rekrutacja@lerg.pl LUB
ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508**

DOŁĄCZ DO NAS!



www.lerg.pl

Dla obu to wyzwanie

Jerzy Urjasz i Marcin Kudłacz wejdą do rady

W niedzielę 11 sierpnia w gminie Pilzno odbyły się wybory uzupełniające.

Mieszkańcy gminy z czterech kandydatów wybrali dwójkę, która uzupełni skład Rady Miejskiej. Konieczne to było po śmierci Piotra Brzeczka, który przegrał walkę z ciężką chorobą oraz po tym, jak burmistrz Tadeusz Pieczonka powołał na swojego zastępcę radnego Mirosława Miczka. O mandat w Pilźnie ubiegała się Izabela Wójcik (KWW Nasze Pilzno) oraz Marcin Kudłacz (KWW Przyszłość Mieszkańców Gminy Pilzno). Z kolei w Łekach Dolnych zdecydowali się powalczyć byli radni Rady Miejskiej w Pilźnie Jerzy Cichowski (KWW Nasze Pilzno) oraz Jerzy Urjasz (KWW Przyszłość Mieszkańców Gminy Pilzno).

Frekwencja jak na wybory uzupełniające i fakt, że mamy wakacje, najgorsza nie była. W obu okręgach uprawnionych do głosowania było 2 314 osób, a do urn poszły 734 osoby, co dało wynik na poziomie 31,72%. W Pilźnie na 991 osób uprawnionych do głosowania wydano 366 kart (36,93%), z kolei w Łekach Dolnych na 1 323 osoby uprawnione do głosowania w wyborach udział wzięło 368 (27,82%).

W stolicy gminy wygrał Marcin Kudłacz, zdobywając 198 głosów (54,25%). Ale jego przewaga nad Izabelą Wójcik nie była duża. Na nią swój głos oddało 167 mieszkańców (45,75%).



Dla Jerzego Urjasza będzie to druga kadencja w RM w Pilźnie. Zasiadał w niej w latach 2014-2018. Fot. arch.

- Nie byłem pewien wygranej - nie ukrywa Marcin Kudłacz.

Dodaje, że do samych wyborów podchodził bardzo spokojnie, a emocje pojawiły się dopiero w niedzielę wieczorem, kiedy czekał na wyniki. Podkreśla, że przed nim spore wyzwanie i teraz trzeba wziąć się do pracy, żeby nie zawieść tych, którzy zdecydowali się oddać na niego głos.

Jeśli chodzi o Łęki Dolne, to Jerzy Urjasz zdeklasował swojego rywala. On zdobył 297 głosów (81,37%), a kojarzony z byłą burmistrzem Ewą Gołębiowską Jerzy Cichowski zdo-

łał przekonać do siebie zaledwie 68 osób (18,63%).

I podobnie, jak Marcin Kudłacz, tak i Jerzy Urjasz wspomina o zaufaniu, jakim obdarzyli go mieszkańcy.

- Dużo tych głosów udało się zdobyć - nie kryje.

Podkreśla, że liczy na współpracę z Kołem Gospodyń Wiejskich i Ochotniczą Strażą Pożarną. Zapewnia, że ze swoim kontrkandydatem się szanują mimo różnic w poglądach, a kampania była w jego ocenie czysta.

Grzegorz Król

Dwie szkoły w gminie Czarna bez dyrektorów

Do konkursów na to stanowisko w Borowej i Czarnej nie zgłosił się żaden kandydat.

Kadencje w tym roku kończyły się piątce dyrektorów. Byli to: Wioletta Bałut z SP w Borowej, Małgorzata Baran z SP w Róży, Ewa Barylecka-Buszt z SP w Głowaczowej, Marta Markowicz z SP w Czarnej i Janusz Opaliński z SP w Starej Jastrzębce.

Spośród nich ofertę na kolejne pięć lat złożyła tylko dwójka, czyli Małgorzata Baran i Janusz Opaliński. Po rozmowach konkursowych, które zostały z nimi przeprowadzone w czwartek 8 sierpnia, oboje mogą się spodziewać pozytywnej decyzji ze strony wójty Józefa Chudogo.

Nową dyrektorkę będzie mieć SP w Głowaczowej. Ewa Barylecka-Buszt zrezygnowała z ubiegania się o stanowisko z przyczyn osobistych. Od 1 września zastąpi ją Ga-

briela Cyboran, która była jedyną kandydatką do objęcia tej funkcji.

W ciągu najbliższych dwóch tygodni okaże się, kto będzie szefował szkołom w Borowej i Czarnej. To, że Wioletta Bałut i Marta Markowicz nie złożyły dokumentów, wcale nie musi oznaczać, że nie będą nadal pełnić dotychczasowych obowiązków.

- Możemy próbować powierzyć je obecnym dyrektorom, a jeśli nie zechcą, innym osobom - tłumaczy Artur Fronc, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Czarnej.

Szef gminnej oświaty podkreśla, że brak zainteresowania konkursami na dyrektorów wynika z kilku powodów. Pełnienie tej funkcji wiąże się z bardzo dużą ilością obowiązków i odpowiedzialnością.

- Dodatkowo rodzice są coraz bardziej świadomi swoich praw, ale nie obowiązków - wyjaśnia Artur Fronc.

JAG



Janusz Opaliński będzie nadal dyrektorem SP w Starej Jastrzębce.

Co z SP w Jaworzu Górnym?

Zmiany w trzech szkołach

Z dziewięciu ogłoszonych przez burmistrza Pilzna konkursów rozstrzygnięte zostało osiem.

W tym roku kadencje kończyły się większości dyrektorów szkół w gminie Pilzno. Nowy władarz Tadeusz Pieczonka musiał znaleźć kandydatów do dziewięciu z nich. W większości nie było z tym problemów, tylko na konkurs dla Jaworza Górnego nie wpłynęła żadna oferta.

Nie złożyła jej nawet obecnie pełniąca tę funkcję Barbara Monika. Burmistrz Tadeusz Pieczonka przekazuje jednak, że wkrótce powierzy obowiązki dyrektorskie. Pytany,

czy będzie to obecna szefowa tej szkoły, nie zaprzecza.

Wiadomo natomiast na pewno, że nowych dyrektorów będzie trójka. W Dobrkowie Piotra Rynkara zastąpi Janusz Dzik. W Machowej obowiązki od Krystyny Niemiec przejmie Robert Grochola. W Strzegocicach zaś za stanowiska odejdzie Marta Gmiterek, a przekaze je Marzenie Stechnij.

SP w Lipinach szefować nadal będzie Anna Reguła, w Łekach Dolnych - Antoni Tarza, w Łekach Górnych - Grzegorz Stawarz, w Słotowej - Robert Krupa, w Zwierniku - Aurelia Mąciór.

JAG



Z Zwierniku dyrektorką szkoły będzie nadal Aurelia Mąciór.

Dożynki Gminy Czarna

Do tańca zagra Tatra

Marcin Latała i Monika Furgał będą w tym roku starostami Dożynek Gminy Czarna.

Rolę gospodarza imprezy pełnić będzie w niedzielę 18 sierpnia sołectwo Stara Jastrzębka. To z tej wsi pochodzi starostka Monika Furgał. Starosta Marcin Latała reprezentować będzie Przerzty Bór.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 15:00 mszą św. dziękczynną w kościele św. Piotra i Pawła pod przewodnictwem ks. Jana Cwika.

Przemarsz korowodu dożynkowego pod dom kultury zaplanowany jest na 16:10. Delegacje

z wieńcami, których według dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Czarnej Piotra Warzały, ma być jedenaście, do pokonania będą miały 200 metrów.

Ceremoniał dożynkowy z przekazaniem przez starostów chleba wójtowi Józefowi Chudemu i prezentacją wieńców rozpocznie się o 16:30.

Po zakończeniu części oficjalnej na scenie zaprezentuje się zespół Tatra ze Starej Wsi. Muzycy najpierw dadzą koncert (godz. 18:00), a później przygrywać będą do tańca. Od godz. 19:00 dla dzieci, a od 20:00 dla dorosłych.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Jedna umowa już została podpisana

Wyremontują ponad 6 km dróg

We wszystkich sołectwach gminy Jodłowa niebawem ruszą roboty.

Wójt Jan Janiga podpisał właśnie umowę z Przedsiębiorstwem Drogo-wo-Mostowym z Dębicy na remont jedenastu odcinków dróg o łącznej długości 3 km.

Remonty przeprowadzone zostaną w Jodłowej Dolnej, Zagórz, Wisowej oraz w Dęborzynie. Łączna wartość tego zadania to blisko 1,5 mln zł, z czego niespełna 75 tys. zł to wkład własny gminy, reszta to środki z Polskiego Ładu.

- Wykonawca potwierdził nam, że prace rozpocznie po 20 sierpnia - mówi Jan Janiga.

Zakończą się według deklaracji PDM nie później niż 23 grudnia tego roku.

Na tym jednak nie koniec inwestycyjnych wiadomości, bo w tym tygodniu podpisana ma zostać kolejna umowa, tym razem obejmująca trzynaście odcinków dróg gminnych o łącznej długości ok. 3,5 km.

- Wartość tego zadania będzie wyższa o ponad milion złotych od tego, o którym mówiłem wcześniej - dodaje wójt.

Roboty pochłoną w tym przypadku ponad 2,6 mln zł, a pieniądze również pochodzą z Polskiego Ładu.



W ubiegłym roku wyremontowano we wszystkich miejscowościach blisko 16 kilometrów dróg.

du. Wkład własny gminy to ponad 130 tys. zł.

Prace prowadzone będą w Jodłowej Górnej, Dębowej oraz w Dzwonowej. Wójt przed podpisaniem umowy nie chce mówić o terminach rozpoczęcia i zakończenia robót. To zadanie zrealizuje Ligęska sp. z o.o.

spółka ze Strzegocin w gminie Pilzno.

- Wybraliśmy takie drogi, które w naszej ocenie najbardziej potrzebują remontu. Zrobiliśmy również tak, żeby prace przeprowadzone zostały w każdej miejscowości naszej gminy - dodaje wójt Jodłowa.

To kolejne duże zadania drogowe realizowane przez ten samorząd. W ubiegłym roku we wszystkich miejscowościach udało się wyremontować ponad trzydzieści odcinków dróg o długości 16 km.

Grzegorz Król

rar

Zrób zdjęcie zabytku i wygraj

Do 30 września można nadsyłać prace na konkurs fotograficzny W obiektywie.

Organizuje go Centrum Kultury i Czytelnictwa gminy Brzostek, a skierowany jest do amatorów fotografii, którzy ukończyli 18. rok życia. Nie ma znaczenia, czy się jest mieszkańcem gminy, czy nie.

Motywy przewodnim konkursu są zabytki gminy Brzostek. Tych w gminie nie brakuje, a uwiecznić można m.in. dwory szlacheckie znajdujące się w Kleciach, Przeczycy, Smarżowej czy Zawadce Brzostekiej, kamienice mieszczańskie pochodzące z XVIII wieku, położone przy rynku w Brzostku, czy murowaną karczmę z końca XVIII wieku, również znajdującą się w Brzostku. Lista zabytków gminy jest znacznie dłuższa, nie brakuje także tych sakralnych, więc wybór jest spory. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę. Warunkiem udziału jest wypełnienie karty zgłoszeniowej.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 15 października, a ogłoszenie wyników nie później niż siedem dni od rozstrzygnięcia. Prace należy wysłać na adres mailowy ckiczbrzostek@gmail.com. Regulamin konkursu, jak i kartę zgłoszeniową znaleźć można na fejsbukowym profilu CKiCz.

Eurovia przekazała sprzęt dla ochotników z jodłowskiej jednostki

Marek Kaczmarczyk przyjechał do Jodłowej z prezentami dla strażaków.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości gościła dyrektora Eurovia Polska na początku sierpnia. Marek Kaczmarczyk przywiózł dla strażaków sprzęt o wartości 7,1 tys. zł. Jednostka wzbogaciła się o trzy pary butów specjalnych, sześć laterek oraz cztery hełmy. Wszystko zostało odebrane w obecności prezesa OSP Jodłowa Romana Grębskiego, komendanta gminnego OSP Jana Kapłona, jego zastępcy Marcina Klucznika oraz wójta gminy Jana Janiga.

- Dziękujemy za przekazany już kolejny raz sprzęt ratowniczo-gaśniczy - mówi wójt.

Do strażaków z Jodłowej sprzęt trafia regularnie, o czym na bieżąco informują. Najwięk-

Ogłoszenie własne wydawcy



Na zdjęciu od lewej: Roman Grębski, Marek Kaczmarczyk, Marcin Klucznik, Jan Kapłon oraz Jan Janiga.

szym prezentem, jaki otrzymali w ostatnim czasie, był fabrycznie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, przekazany ostatniego dnia czerwca. Ta jednostka OSP jest jedną z trzech w gminie

Jodłowa i jedyną, która została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Oprócz nich w gminie działa także OSP w Dzwonowej i Dębowej.

rar

Czas do 30 września

Ruch w ośrodku mają duży

Trwa nabór wniosków dotyczących bonu energetycznego.

Mogą je składać zarówno mieszkańcy gminy Brzostek, jak i gminy Jodłowa. W przypadku tych pierwszych wnioski przyjmowane są w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Brzostku, z kolei mieszkańcy drugiej z wymienionych gmin muszą udać się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jodłowej. Wnioski przyjmowane są do 30 września, a składać je można w sposób tradycyjny, dostarczając wypełnione dokumenty osobiście lub za pośrednictwem Poczty Polskiej. Skorzystać można też z platformy ePUAP, jak i z aplikacji mObywatel.

- Duży ruch mamy w tym temacie - mówi zastępca kierownika GOPS w Jodłowej Małgorzata Sztogrin, która dodaje, że coraz więcej osób korzysta z formy elektronicznej.



Wnioski o bonu można składać tradycyjnie, jak i elektronicznie.

Jeśli ktoś będzie miał problemy z wypełnieniem wniosku o przyznanie bonu energetycznego, to może skorzystać z pomocy pracowników zarówno ośrodka w Brzostku, jak i Jodłowej.

rar

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Zaproszenie na 15 sierpnia

Na modlitwę spotkają się przy Skałkach Zorzańskiego

Niektóre z tych kamieni mają imiona, choć Elżbieta Szymaszek w to nie wierzy.

Skałki są dziełem jej ojca Stanisława Zorzańskiego, który zmarł w 2021 r. To miejsce, które rodzinie i jego sąsiadom będzie zawsze o nim przypominać. Na urządzenie, a później dogłębne oglądanie parku poświęcił połowę życia.

Elżbieta Szymaszek była małą dziewczynką, kiedy wiosną 1963 r. w ogrodzie przy jej domu stała figura Maryi. Nie fatimskiej czy jakiejś innej, po prostu Matki Bożej. Ojciec chciał, by odbywały się przy niej nabożeństwa majowe.

- To było idealne miejsce, bo nasz ogród był zawsze pełen kwiatów - wspomina kobieta.

Wkrótce potem w ogrodzie zaczęły się pojawiać pierwsze skałki. Niewielkie, takie, na których można było przycupnąć. Później Stanisław Zorzański z wyrobiska, które było w miejscu, gdzie obecnie jest cmentarz komunalny, przyturlał kilka większych. A na początku lat 70-tych zaczął ściągać te największe. Wszystkie, które obecnie stoją w parku pochodzą z Dębicy.

- Pamiętam, że jak przywiózł największą, to lina dźwigu się zerwała pod ciężarem i kamień huknął o ziemię - wspomina Elżbieta Szymaszek.

W 1973 roku, jako że był miłośnikiem astronomii, zbudował obelisk



Zespół Morsy swoim występem uświetnił w tym roku również dwa nabożeństwa majowe.

Kopernika w 500. rocznicę jego urodzin. Na nim umieścił kamień, który w nocy świeci. Wszystko to stało w ogrodzie przy ich domu, kiedy w 1979 r. dostali nakaz jego opuszczenia, bo w tym miejscu miał być budowany blok przy Rzeszowskiej.

Nie pozwolił jednak, by dzieło jego życia zostało zniszczone. Wystarał się o kawałek tzw. pasa żydowskiego i tam wszystko przenosił. Ponoślił znów duże koszty, ale nie dbał o to. Na koniec, kiedy

blok już stał, została do przeniesienia tylko figura Maryi.

- Nikt nie śmiał jej ruszyć, choć dotykała nosem muru - opowiada Elżbieta Szymaszek.

Jesienią 1981 r. wraz z jej mężem, a ówczesnym narzeczonym, przenieśli Matkę Bożą w obecne miejsce. Córka Stanisława Zorzańskiego podkreśla, że jej ojciec był bardzo pobożny. Na Skałki przeniósł też krzyż, który nie mógł stać w innym miejscu Dębicy.

To tu 15 sierpnia o godz. 18:00 odbędzie się spotkanie modlitwne z udziałem zespołu Morsy. To może być idealne miejsce na patriotyczne spotkanie w Dębicy. Na postumentach pod kamieniami można znaleźć wypisane ręką Stanisława Zorzańskiego, imiona i nazwiska takich bohaterów, jak Tadeusz Rejtan, Józef Longin Sowiński czy Emilia Plater. Stąd może twierdzenie, że kamienie mają imiona.

Janusz Grajcar

Ku czci Matki Bożej Zielnej

Uroczystości odpustowe w czwartek 15 sierpnia odbędą się w Gumniskach i Lipinach.

W obydwu parafiach świętowanie połączone będzie z dożynkami. Wierni dziękować będą za zebrane plony, przyniosą z sobą wieniec żniwne i ziola do poświęcenia. W Gumniskach odpust będzie też okazją do przeżycia jubileuszu kapłańskiego ks. Andrzeja Grycha. Sumie o godz. 11:00 przewodniczył będzie jubilat, a kazanie wygłosi ks. Bartosz Chęciek, dyrektor Wydawnictwa Diecezjalnego Biblos w Tarnowie.

O godz. 11:00 główna msza św. odpustowa rozpocznie się również w Lipinach. Po procesji zaś wierni dzielić się będą chlebem.

Przypominamy, że trwa tygodniowy odpust (11-18 sierpnia) w Sanktuarium Matki Bożej Przeczyskiej. Uroczystości centralne zaplanowane zostały również na 15 sierpnia z sumą o godz. 11:00.

JAG

Pątnicy ruszają w drogę, Dębica łączyć się z nimi będzie duchowo

W sobotę 17 sierpnia rozpoczyna się 42. Piesza Pielgrzymka Tarnowska na Jasną Górę.

Dwie nasze grupy nr 11 (św. Jadwiga) i nr 12 (św. Michał) mają już za sobą spotkania przedpielgrzymkowe. Trzecia, czyli nr 13 (św. Dominik Savio) spotka się w czwartek 15 sierpnia po mszy św. o godz. 18:00 w kościele w Pustkowie-Osieńdu.

Wszyscy pątnicy zgromadzą się w sobotę 17 sierpnia na Placu Katedralnym w Tarnowie, by uczestniczyć w mszy św., której przewodniczył będzie bp Andrzej Jez. Po otrzymaniu od niego błogosławieństwa wyruszą w liczącą 250 km trasę, by dotrzeć do Częstochowy w niedzielę 25 sierpnia.

Ci, którzy w PPT uczestniczyć nie będą mogli fizycznie, mogą łączyć się z pielgrzymami duchowo. Okazją ku temu będą Apele Maryjne, które przez osiem dni odprawia-



Pielgrzymi do pokonania mają 250 km z Tarnowa do Częstochowy.

ne będą codziennie o godz. 20:00 w dębickich kościołach.

Plan spotkań:

17 sierpnia - parafia św. Jadwigi
18 sierpnia - parafia św. Krzyża
19 sierpnia - parafia Miłosierdzia Bożego

20 sierpnia - parafia MB Anielskiej

21 sierpnia - parafia św. Jadwigi
22 sierpnia - parafia św. Krzyża
23 sierpnia - parafia MB
24 sierpnia - parafia MBA

JAG

KRONIKA

POWITALI PROBOSZCZÓW

Od niedzieli 11 sierpnia dwie parafie mają oficjalnie nowych proboszczów. Do świątyni w Dobrkowie i Paszcznie uroczystości wprowadzeni zostali ks. Jacek Kmiecik i ks. Marian Seruś. W pełnieniu funkcji ich gospodarzy zastąpili odpowiednio ks. Stanisława Jędrzejczyka i ks. Stanisława Łęca.

NOWY REDEMPTORYSTA

W uroczystość 15 sierpnia pochodzący z parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy Karol Rzeźnik złoży pierwszą profesję zakonną w Zgromadzeniu Księży Redemptorystów.

PIESZO DO PRZECZICY

Ze względu na odpust w Przeczycy w czwartek 15 sierpnia nie będzie mszy św. o godz. 11:30 w kościele w Brzostku. Przed południem parafianie z tej miejscowości tradycyjnie już wyruszą z pieszą pielgrzymką do pobliskiego sanktuarium. Wyjście zaplanowane zostało na godz. 9:00 z placu przed kościołem.

Z JODŁOWEJ TEŻ PÓJDA

Tego samego dnia, ale o godz. 8:30 pątnicy wyjdą do Przeczycy także z Jodłowej. Proboszcz ks. Piotr Adamczyk do wspólnego pielgrzymowania z wieńcami zaprasza mieszkańców Jodłowej, Wisowej i Dębowej, a zwłaszcza młodzież przygotowującą się do bierzmowania, lektorów, ministrantów, Dzieńcą Służbę Maryjną, grupę młodzieżową GPS, Akcję Katolicką oraz osoby, które tradycyjnie chodziły na pielgrzymkę.

SERCANIE W NAGAWCZYNIE

W niedzielę 18 sierpnia w parafii Dobrego Pasterza w Nagawczynie gościć będą przedstawiciele Fundacji Księży Sercanów - Profeto. Wierni będą mogli nabyć u nich książki o tematyce religijnej, ale też kawę. Można ich będzie również wesprzeć dobrowolną ofiarą, która wspomogłaby działalność fundacji.

W 80. ROCZNICĘ AKCJI BURZA

Burmistrz Piłzna i Światowy Związek Żołnierzy AK - Środowisko 5. Pułku Strzelców Konnych AK zapraszają na uroczystości z okazji 80. rocznicy Akcji Burza. Rozpoczną się one w niedzielę 18 sierpnia o godz. 11:00 w kościele oo. karmelitów w Piłźnie. O 12:15 zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem Żołnierzy Polski Podziemnej w Piłźnie, a na godz. 12:30 zostały zaplanowane program artystyczny i złożenie wiązki pod pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej w Gołęczynie.

BIESIADA PRZY PLEBANII

W czwartek 15 sierpnia odbędzie się w parafii św. Stanisława BM w Zasowie I Biesiada Dożynkowa. Impreza, na którą wszystkich wiernych zaprasza proboszcz ks. Paweł Skrabka, rozpocznie się o godz. 15:00 na placu przy plebanii. Wśród wielu atrakcji przygotowanych dla dzieci i dorosłych, na pierwszy plan wysuwa się bieg o puchar proboszcza. Na koniec zaś zaplanowana została zabawa taneczna.

Malowanie kredą po asfalcie w Mokrzu

Rekiny z Wisłoki nie są groźne. Dlaczego? Bo są w wersji eko

Milena Zborowska jest harcerką. W Mokrzu nie mogło jej zabraknąć.

Po wakacjach pójdzie do szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Parkoszu. Chętnie angażuje się w akcje ekologiczne, kiedy więc w grupie na messengerze odczytała wiadomość, że tematem przewodnim dwunastej edycji Malowania kredą po asfalcie w Mokrzu będzie Eko Rzeka, nie mogło jej tam zabraknąć.

Oczywiście o zgodę musiała poprosić mamę, a ta nie miała nic przeciwko temu. Zabrała też syna Michała, ich kuzynkę Karolinę Misa, i w czwórkę stawili się na plenarnej imprezie. Milena Zborowska przyznaje, że bardzo lubi rysować, a o tym, że potrafi to robić świadczy wysoka ocena na świadectwie.

W Mokrzu spod jej ręki wyszedł... rekin, ale taki specyficzny z łuskami. Podobno można takiego zobaczyć w przepływającej w pobliżu Wisłocy. Namalowała też tęczę amebę. Wolałem nie pytać, czy na nią też możemy natknąć się w naszej rzeczce.



Milena Zborowskiej (po prawej) w malowaniu pomagali jej brat Michał i kuzynka Karolina Misa.

Z bardzo wysokiej frekwencji w tym wydarzeniu cieszyły się szczególnie panie ze Stowarzyszenia Zawisłocze Piłźnieńskie. To one organizują imprezę od początku.

Gdyby nie pandemia w tym roku byłaby już trzynasta edycja, ale w 2020 r. nie organizowały jej.

Malowanie jest tylko jedną z atrakcji, Na placu zabaw zawsze

staje dmuchanie, z którego można korzystać bezpłatnie. Animatorzy proponują też inne zabawy, jak chociażby przechodzenie pod coraz niżej wiszącym drążkiem.

- My częściej zazwyczaj piezrogami ruskimi, ale w tym roku wyjątkowo były naleśniki - mówi prezeska Zawisłocza Anna Głogowska.

Do wyboru były z serem, powidłami, smażonymi jabłkami i nutellą. A jeśli ktoś chciał bez nadzienia, też taki dostał. Jako że impreza odbywa się w lecie, nie może też zabraknąć lodów. Przy okazji po ich rozdaniu organizatorki wiedzą, ile dzieci ich odwiedziło. W środę 7 sierpnia było ich blisko 150.

No i jest jeszcze jedna atrakcja, na którą stali bywalcy muszą poczekać niemal do końca trzygodzinnej zabawy. Przed imprezą panie ze stowarzyszenia przynoszą kilka bali siana. Rozwiązują wiązki i robią z nich kopkę. W miarę jak ona rośnie jest szpikowana słodyczami, zarówno cukierkami, jak i czekoladkami czy batonikami.

Kiedy pada hasło o przeszukaniu kopki, nikogo nie trzeba specjalnie namawiać, by ruszył na łowy. I nieważne jest to, że trzeba się przy tym trochę pobrudzić. Znalezione słodycze wszystko rekompensują. Następną okazją za rok.

Janusz Grajcar

W Strzegomicach zaśpiewa Halina Mlynkova

Dożynki powiatowe odbędą się w tym roku w gminie Pilzno, w Bielowach i Strzegomicach.

Uroczystości rozpoczną się w sobotę 24 sierpnia już o godz. 12:30, kiedy delegacje z wieńcami zbiorą się przed kościołem Miłosierdzia Bożego w Bielowach. To w tej świątyni, której gospodarzem jest rektor ks. Henryk Brdej, pół godziny później odprawiona zostanie uroczysta msza św.

Po nabożeństwie orszak przejedzie na boisko przy Szkole Podstawowej w Strzegomicach, gdzie o godz. 14:30 nastąpi oficjalne rozpoczęcie uroczystości. Ceremoniał dożynkowy rozpocznie się zaś o godz. 15:30.

Dalsza część obchodów będzie miała już luźniejszy charakter. Najpierw od godz. 17:00 dzieci będą mogły wziąć udział w animacjach, które wymyślił dla nich Kinder Sid. A o godz. 18:00 na scenie pojawi się gwiazda wieczoru. Swoje największe przeboje zaśpiewa Halina Mlynkova, w latach 1998-2003 wokalistka Brathanków (Czerwone korale, W kinie, w Lublinie), obecnie prowadząca karierę solową.

Jej koncert potrwa nieco ponad godzinę, a o godz. 19:30 rozpocznie się program artystyczny w wyko-



W tym roku to Bielowy będą współgospodarzem dożynek.

naniu uczniów SP w Strzegomicach, po nich zaś wystąpią panie z miejscowego Koła Gospodyń Energetycznych.

Na tym jednak nie koniec atrakcji, bo o 20:30 na scenie pojawi się zespół Rombar, a o 21:00 wystartuje zabawa taneczna, do której przygrywała będzie grupa Bel Canto.

Cały czas dostępne będą również dmuchańce, byk rodeo dla szczególnie odważnych, którzy zechcą go dosiąść i jak najdłużej utrzymać się na grzbiecie, oraz krowa Mućka czekająca na dojenie.

JAG

ENGLISH HOUSE
SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

bierzemy udział w programie
Szkoła Przyjazna Mózgowi Ucznia
przewodzący lekcje w oparciu o zasady neurodydaktyki
tworzymy motywującą przestrzeń i atmosferę lekcji

Kursy języka angielskiego dla uczniów szkół średnich

WWW.EHOUSEDEBICA.PL
UL. SŁONECZNA 54, DĘBICA
A.WINIARSKA.ENGLISH.HOUSE
Tel. 794 487 966

A.WINIARSKA.ENGLISH.HOUSE
SZKOŁA PRZYJAZNA MÓZGOWI UCZNIA

Nowa pasja Piotra Wolfa

Pierwszy zrobił dla siostrzenicy, kolejny będzie cały z luster

Mają okna, meble, schody - wszystko jak w prawdziwych domach. Tworzy je Piotr Wolf, artysta z Grabin.

Pierwszy powstał spontanicznie. Podczas oglądania reklamy domków dla lalek, siostra Kinga zapytała go, czy on też potrafiłby taki zbudować. Odpowiedział, że nie wie, ale zamierza spróbować. Na trzy tygodnie przepadł w piwnicy, gdzie ma pracownię i tak powstał domek dla córki drugiej z sióstr.

- Maja jak go zobaczyła, zaniemówiła z zachwytu. Stała wpatrzona i zaskoczona niespodzianką - opowiada dziś Piotr Wolf.

W lokalnym środowisku znany jest jako artysta malarz, swoje prace prezentował na wystawach w Galerii MOK, sprzedawał w Warszawie. Nadal maluje, ale postanowił spróbować sił także w innej dziedzinie, a jego domki, nawet jeśli to rękodzieło, to na pewno artystyczne. Zrobione starannie, z dbałością o każdy detal i z fantazją. Ten, który niedawno skończył, mieni się przepychem świecidełek i złoceń. Na trzech kondygnacjach poustawiane

malutkie mebelki, lampy, jest nawet wanna i ubikacja. Piotr Wolf z dumą przyznaje, że do wykonania większości wyposażenia wykorzystał materiały z recyklingu.

- O, tu są nakrętki z keczupu. A te foteliki to skorupka z kokosa - pokazuje kolejne przedmioty.

Kiedy kończy prezentację domu, pojawia się przy nim kot Rysiek. Równie co ja zainteresowany wystrojem, ale on bez problemu mieści się w środku.

- Koty uwielbiają tu wchodzić - mówi Piotr Wolf.

I zastanawia się, czy nie zrobić na próbę takiego domku specjalnie dla kota, z wyposażeniem dostosowanym do potrzeb czworonożca. Słyszał, że w takich krajach jak Holandia podobne domki są wśród kolekcjonerów bardzo cenione, więc mógłby przy okazji zarobić.

Na razie jednak robi te dla lalek. Jeśli ktoś zechce kupić, rozstanie się z nimi bez żalu i po prostu robi na-



Domki są spore i chyba każda dziewczynka marzy, by mieć taki dla lalek.

stępne. Domek na drzewie jeszcze nie jest skończony. Tu postawił na naturalne dodatki i oszczędny klimat. W środku będą tylko lampka, stół i krzeselka - jak w mieszkanku dla krasnoludków. I takie właśnie ta konstrukcja robi wrażenie. Miejsca, gdzie mogłyby mieć swoją bazę elfy.

W planie Piotr ma już kolejne: najpierw domek z luster, a potem domek smurfów w kształcie grzybka, domek muminków, domek z pluszaków, domek w górach.

- Może nawet domek publiczny, tylko nie wiem, jak miałby wyglądać - śmieje się Piotr Wolf.

Taka artystyczna prowokacja.

Gdy pytam, czy domki pojawiły się w jego życiu jako wyraz tęsknoty za dzieciństwem, chwilę się zastanawia, zanim odpowie.

- Cóż, jestem takim dużym dzieckiem - stwierdza zamyślony.

Być może dzięki tej dziecięcej wrażliwości jego domki są takie, że chciałoby się do nich wejść i zostać choć na jakiś czas. W ciszy i spokoju.

(nan)

Na pikniku w Parku Sokoła bawiło się nie tylko starsze pokolenie

Kiedyś były Senioralia teraz piknik, który łączy pokolenia mieszkańców miasta.

Gwarno i wesoło było w niedzielne popołudnie w Parku Sokoła w Dębicy. Odbiwał się tutaj Ludowy Piknik Pokoleń zorganizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Miejski Ośrodek Kultury. Widownia zapelniona była po brzegi, a na scenie wiele się działo. Występowali podopieczni Domu Symeona i Anny, Domu Seniora i Ośrodka Wsparcia Dziennego Zgrana Paka.

Jak podkreśla Marzena Socha, dyrektorka MOPS w Dębicy, chodziło o aktywizację i integrację, kultywowanie tradycji, a przede wszystkim dobrą zabawę. I ta w pełni się udała. Nie zabrakło muzyki i piosenek w wykonaniu starszych i młodszych, duże wrażenie na zebranych zrobił pokaz mody ekologicznej przygotowany przez podopiecznych Domu Seniora. Wykład wygłosiła dr farmacji Lucyna Samborska, pyszności na swoich stoiskach proponowały panie z kół gospodyń wiejskich z Pustkowa, Pustkowa Krownic, Paszczyzny, Zawady i Borowej. Zagrały zespoły: Twierdzenie z Frysztaka i Haczowianie z Haczowa. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci.

(nan)



Pokaz mody ekologicznej przygotowali uczestnicy zajęć w Domu Senior+.



W Parku Sokoła bawili się w niedzielę starsi i młodszy dębiczanie.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ SR-CZW	2D		3D	
	18 zł	16 zł ulg.	20 zł	18 zł ulg.
	17 zł	15 zł ulg.	18 zł	16 zł ulg.

BYŁ SOBIE KOT

17, 18, 20, 21, 22 sierpnia, godz. 15.30
2D dubbing, prod. Wlk. Brytania, Kanada / 2024
animacja, familijny, komedia / 88 min. / od lat - 4

Pewien rozpieszczony kocur wpada w wir szalonych przygód, podczas których zostaje zmieniony w papugę, rozkosznego szczura, nieporadnego karaluchę, a nawet psa...

WREDNE LIŚCIKI

17, 18, 20, 21, 22 sierpnia, godz. 17.30
2D napisy, prod. Francja, Wlk. Brytania, USA
komedia, kryminalna, 102 min. / od lat - 15

Mieszkańcy małego miasteczka zaczynają otrzymywać wulgarne listy. Podejrzanie pada na irlandzką imigrantkę.

DEADPOOL & WOLVERINE

17, 18, 21, 22 sierpnia, godz. 19.45 - dubbing
20 sierpnia, godz. 19.45 - napisy
3D, prod. USA, Chiny / 2024 / 127 min.
komedia, akcja, sci-fi / od lat 15

Dochodzący do siebie Wolverine spotyka pyskatego Deadpoola, z którym łączy siły, by stawić czoła wspólnemu wrogowi.

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

HAROLD I MAGICZNA KREDKA

16, 17, 18 sierpnia, godz. 15:00
20, 21 sierpnia, godz. 15:00
2D dubbing / USA / komedia, przygodowy, fantasy / 95 min. / od lat 7, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Młody chłopiec o imieniu Harold wyrusza w podróż z pomocą swojej magicznej, fioletowej kredki.

WREDNE LIŚCIKI

16, 17, 18, 20, 21 sierpnia, godz. 17:00
2D napisy / Wielka Brytania, USA, Francja / komedia / 100 min. / od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Mieszkańcy małego miasteczka zaczynają otrzymywać wulgarne listy. Podejrzanie pada na irlandzką imigrantkę.

DEADPOOL & WOLVERINE

16 sierpnia, godz. 19:00 | 3D napisy
17, 18 sierpnia, godz. 19:00 | 3D dubbing
20, 21 sierpnia, godz. 19:00 | 2D napisy
3D napisy, 3D dubbing, 2D napisy / USA, Chiny / akcja, komedia, fantasy / 127 min. / od lat 18
Bilety 2D: 17 zł, 15 zł - ulg.
Bilety 3D: 19 zł, 17 zł - ulg.

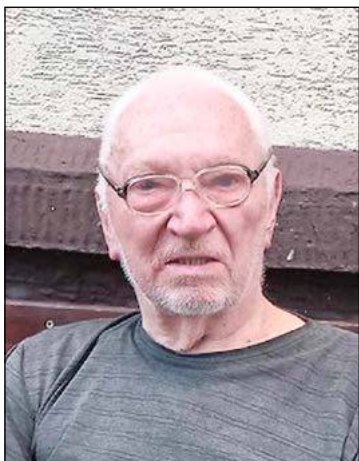
Dochodzący do siebie Wolverine spotyka pyskatego Deadpoola, z którym łączy siły, by stawić czoła wspólnemu wrogowi.

BYŁ SOBIE KOT

20, 21 sierpnia, godz. 10:00, 15:00
2D dubbing / Wielka Brytania, Kanada / animacja, przygodowy / 88 min. / b.o., bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Pewien rozpieszczony kocur wpada w wir szalonych przygód, podczas których zostaje zmieniony w papugę, rozkosznego szczura, nieporadnego karaluchę, a nawet psa...

Zeznaje...

Daniel
Dąbrowski

Zajmuję się

Jestem emerytem.

W dzieciństwie chciałem zostać

Chirurgiem.

W wolnym czasie

Maluję.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Nikim, chciałbym być sam.

Pies czy kot?

Tylko pies Lena.

Pierwsze zarobione pieniądze

Rozładowywałem węgiel z wagonów.

Ulubiony lokal w powiecie

Keks.

Najchętniej zjadłbym

Wędzonego węgorza.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Samotna podróż jachtem wokół Europy, mnóstwo pięknych miast.

Książka lub film, które polecam

Książka Colas Breugnon autorstwa Romaina Rollanda.

Na urodziny chciałbym dostać

Skrzynkę wytrawnego mołdawskiego wina.

Gościom w powiecie pokazałbym

Widok z Południka.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Dębicy brakuje ścieżek rowerowych.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na zbudowanie przyjaznego domu dla samotnych matek z noworodkami.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Makaron z cukinią i parmezanem

Poleca: **Anna Kuźmik**

Dodatkim, który czyni to danie wyjątkowym są kwiaty nasturcji.

Składniki:

150 g makaronu tagliatelle lub inny
150 ml śmietany 12 % lub 18 %
1 nieduża cukinia
1 cebula
2 ząbki czosnku
kilka pomidorów koktajlowych
kwiaty nasturcji
bazylia
sól i pieprz

Wykonanie:

Na patelni podsmażamy pokrojoną w kostkę cebulę, następnie dodajemy posiekany lub przecięnięty przez praskę czosnek. Umytą cukinię kroimy w kostkę lub pół plasterki i dodajemy do cebuli na patelni, mieszamy i krótko podsmażamy. Doprawiamy do smaku i mieszamy ze śmietaną, chwilę dusimy. Makaron w osolonej wodzie gotujemy według przepisu na opakowaniu i dodajemy do cukinii w sosie. Całość posypujemy parmezanem, podajemy z pokrojonymi pomidorkami. Dekorujemy lekko pikantnymi kwiatami nasturcji i aromatyczną bazylią. Smacznego!



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Spotkanie na wieczornym spacerze.

Bohdan Szczęch

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Bohdan Szczęch** za zdjęcie: Spotkanie na wieczornym spacerze. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Aby odnieść sukces w jakiegokolwiek dziedzinie musicie się teraz bardzo wysilić. Trzeba ciężko pracować, by zrealizować swoje cele.

Byk (21.04 - 20.05)

Początek tygodnia będzie bardzo dobry. Ale z każdym dniem coraz trudniej będzie utrzymać się na zaplanowanej ścieżce do sukcesu.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Skupcie się na jednym zadaniu naraz. Skierujcie uwagę na przedsięwzięcia, które są w zasięgu waszych możliwości.

Rak (21.06 - 22.07)

Największą waszą słabością okażą się relacje międzyludzkie. Problemy z wzajemnym porozumieniem będą wam spędzały sen z powiek.

Lew (23.07 - 22.08)

To będzie piękny tydzień. Wasze morale nigdy nie było tak dobre. To pozwoli na realizowanie ciągle nowych pomysłów.

Panna (23.08 - 22.09)

Będzie was przepełniać pozytywna i kreatywna energia. Życie będzie was rozpieszczać, ale zastrzegajcie na to. Korzystajcie z tego.

Waga (23.09 - 23.10)

Działajcie zgodnie ze swoimi pragnieniami. Spełnianie pasji przynosi największe dobro i doskonale wpływa na samopoczucie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie wahajcie się wykorzystać swoich atutów, aby wzmocnić swoje ego. Wasz sukces to również sukces waszych najbliższych.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Zanim wyciągniecie kartę kredytową, aby zarezerwować następne wakacje, sprawdźcie swoje finanse. Możecie być rozczarowani.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Jesteście już gotowi, by podjąć się następnego zadania. Powinniście robić gigantyczne kroki naprzód, wspierani przez kolegów.

Wodnik (21.01 - 19.02)

To będzie niespodziewanie pozytywny tydzień. Skorzystajcie z okazji, jeśli macie jakiś mega pomysł, aby go zrealizować.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie ulegajcie zwątpieniu. Czasami na sukces trzeba czekać dłużej, pracować bardziej wytrwale i nie tracić nadziei.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Ptaki to nasi sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami

Jedne giną zatrute lub rażone prądem, a innych jest za dużo

Według Mirosława Więcka dzieje się tak przede wszystkim na skutek działalności człowieka.

Tomasz Ratuszniak

O tym, że kormorany trzeba zimą ryby w podkarpackich rzekach mówi się już od dobrych kilku lat. W czasie jednego sezonu potrafią zjeść ich nawet kilkadziesiąt ton. Polowały nad Wisłoką, Wisłokiem i Sanem. W ostatnie zimy dały się również we znaki dębickim wędkarzom, żerując na stawach należących do Firmy Oponiarskiej.

- Wcześniej tu nie przylatywały, bo były ostrzejsze zimy i stawy zamrzwały. Teraz zim nie ma więc tafla nie chroni ryb - mówi Wiesław Haliniak, prezes rzeszowskiego okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego.

Co gorsze, kormorany nie tylko wyjadały ryby ze stawów, ale wiele z nich wędkarze znajdują poduszonych na brzegu. Wędkarze zbierali ich całe wiadra.

Mirosław Więcek, ornitolog i wieloletni badacz przyrody twierdzi, że wynika to ze specyficznego sposobu polowania tych ptaków.

- One ustawiają się jak linijka, jeden koło drugiego, i w ten sposób wszystkie płyną do brzegu. Naganiają wtedy te ryby, przede wszystkim młode i one albo w popłochu wpadają w szuwały, albo od razu lądują na brzegu - tłumaczy.

Twierdzi, że straty wywołane przez kormorany na dębickich stawach nie są jeszcze wielkie, bo polują tam również czaple, bociany i inne ptaki. Największe spustoszenie sieje ten gatunek na stawach hodowlanych. I nie dość, że dotyczy to najdroższego asortymentu, to przede wszystkim narybku, który hoduje się na przyszły rok.

- Wyliczyłem, że na tych dużych gospodarstwach rybnych na Podkarpaciu, ptaki rybożerne - kormorany i czaple powodują straty nawet do miliona złotych rocznie - stwierdza.

Dlatego część ptaków na stawach hodowlanych, w odróżnieniu od innych zbiorników i rzek, nie jest pod ochroną. Część właścicieli stawów, którzy żyją tylko z hodowli ryb, mają nie tylko całoroczną zgodę na niszczenie lęgów tych ptaków, ale nawet ich odstrzał.

Obecność tak dużej liczby kormoranów na naszym terenie Mirosław Więcek tłumaczy przede wszystkim zwiększeniem się europejskiej populacji tych ptaków. Choć oczywiście i cieplejsze zimy niewątpliwie mają na to wpływ. Ptaki szukają nowych terenów żerowania, a jeśli znajdują niezamrażone akweny, takie jak wspomniane już stawy nazywane stomilowskimi, to tu zostają.

Zeszły rok na Podkarpaciu był ekstremalnie ciepły

O tym, jak zmienia się klimat w Polsce, a co za tym idzie i w naszym regionie, dowiedzieć możemy się z raportów Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Ten ze stycznia 2024 roku mówi o tym, że 2023 rok był w Polsce rokiem ekstremalnie ciepłym, drugim co do wysokości średniej temperatury rocznej od 1951 roku. Był to jednocześnie drugi najcieplejszy rok w XXI wie-

ciażby kosi, które dawniej nie zimowały w Polsce, a dziś śpiewają nam w ogródkach. Oczywiście nie wszystkie, bo część nadal odlatuje, ale część zostaje, tyle tylko, że nie w lasach jak kiedyś, ale właśnie w mieście, bo w mieście jest zawsze kilka stopni cieplej. Mało tego. Jesteśmy coraz bogatszym społeczeństwem i coraz więcej żywności marnujemy. Kosy wykorzystują więc wysypiska komunalne, na których żywności jest od groma i dzięki temu mają łatwo dostępną i w miarę stałą bazę pokarmową. No i są bezpieczne, bo tych drapieżników jednak w mieście też

ło z tego, że ptaki szukały dostępu do siedlisk, do zakładania gniazd. Wtedy, jak twierdzi ornitolog, nie miały takich warunków jak teraz w tej haldzie powstałej przy budowie autostrady.

Działalność człowieka, jak twierdzi ornitolog, wpłynęła również na grzywacza, średniej wielkości ptaka z rodziny gołębiowatych. Kiedyś każdy, kto choć w niewielkim stopniu interesował się ornitologią wiedział, że gnieździ się on w koronach wysokich drzew. Tymczasem dziś potrafi uwić gniazdo nawet na niewielkim drzewku, tuż nad ulicą. I to nie dlatego, że od ziemi bije mu ciepło, ale

szenie się te wszystkie używane przez nich trucizny.

Z naturą nie należy walczyć, należy ją zrozumieć

Jednak nie tylko ptaki są ofiarami działalności człowieka, choć mimo wszystko starają się sobie z tym radzić jak mogą, ale przede wszystkim my sami, czego niestety często nie zauważamy.

- Nie pamiętamy kim jesteśmy. Długo by tu mówić, ale cywilizacja idzie za szybko, część ludzi daje się ponieść gospodarce, przemysłowi, a tylko część pamięta kim było z domu. Kim był dziadek i pradziadek. Ci pierwsi chcą mieć piękne osiedla i nie chcą drzew, bo się boją, że się na nich przewrócą. Drudzy się ich nie boją i chcą, by rosły. I ci drudzy mogą się wyczulić na głosy ptaków, ale i na ciszę, która dzięki drzewom tam mimo wszystko jest, choć to miasto - ciągnie Mirosław Więcek.

A dlaczego tak ważne jest, by ptaków nie zabrakło w naszym środowisku? Nie tylko dlatego, że ich śpiew i uroda trudno przecenić, ale też z uwagi na to, że wiele z nich to nasi sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami. Np. sikorka bogatka może w ciągu dnia zjeść tyle owadów, larw i poczwerek, ile sama waży. Żarłoczne są też pleszki, czy wróble, ale liczyć możemy również na jerzyki, jaskółki, czy muchołówki.

Co możemy zrobić, by jak najmniej szkodzić ptakom?

Mirosław Więcek radzi, by przede wszystkim spróbować zrozumieć naturę. Bo nie warto walczyć z nią, próbować zmieniać na siłę, a warto zrozumieć i szanować. Ważne jest również, by codziennych wyborów nie podejmować wyłącznie przez pryzmat ekonomii, ale wziąć również pod uwagę dobro otaczającej nas przyrody.

- Bo działalności człowieka, która może wpływać negatywnie na ptaki, nie da się zupełnie wykluczyć. Ona będzie, ale trzeba robić wszystko, by ją ograniczyć. Jednym z takich pomysłów, który teraz realizują Lasy Państwowe są tzw. lasy społeczne, bo okazuje się, że sposobem na to, by chronić lasy, jest ich udostępnianie ludziom - mówi badacz przyrody.

Tłumaczy, że tworzenie takich lasów ma za zadanie zachowanie dużej bioróżnorodności gatunkowej, przy udostępnieniu tych terenów mieszkańcom osiedli.

- I ten pomysł jest dobry, bo zyskują i ludzie, i środowisko - podkreśla Mirosław Więcek.

Co więcej w lasach tych nie będą prowadzone intensywne wycinki, co przełoży się m.in. na dobrostan ptaków. Dlatego, kiedy tylko projekt ten ruszy na dobre, trzeba starać się, by takie lasy powstały również w naszej okolicy.

Tomasz Ratuszniak



Mirosław Więcek to znany w regionie ornitolog i badacz przyrody. Ptakami interesuje się od dziecka.

ku, zaledwie o 0,2 stopnia chłodniejszy od 2019 r. który był jak do tej pory najcieplejszym w tym wieku. O tym jak uciążliwe mogą być takie temperatury przekonaliśmy się w 2023 roku na Podkarpaciu, które było najcieplejszym regionem w kraju. Średnia obszarowa temperatura powietrza wyniosła tu 10,5 stopni Celsjusza i była wyższa od normy dla tego obszaru o 1,5 stopnia. Dla porównania najchłodniejszym regionem były Pobrzeża - tam średnia roczna temperatura wyniosła 9,8 stopnia Celsjusza (0,8 stopnia powyżej normy).

Z badań wynika, że w Polsce od 1951 roku średnia temperatura powietrza w skali roku wciąż rośnie i szacowana jest na 2,1 stopnia Celsjusza. Najsilniejszy wzrost temperatury powietrza występuje na Pojezierzach, w Karpatach i właśnie na Podkarpaciu, gdzie przekracza 2,2 stopnia Celsjusza.

Kosy wolą zimować w mieście

Tymczasem ocieplenie w miastach zauważają również ptaki, cho-

jest mniej. Większość ptaków jednak nadal migruje, są wyraźne migracje wiosenne i jesienne. Są lata, że niektóre przylatują trochę wcześniej, jednak ryzykują, bo zdarza się, że trafiają jeszcze na zadymkę śnieżną.

Zmiany cywilizacyjne według Mirosława Więcka, wpłynęły również na wysyp żołą.

- To piękny ptak - kolorowy, związany z południową Afryką. I ktoś powie - nie było jej nigdy, a teraz jest. Ale mając trochę więcej doświadczenia to ja i moi koledzy uważamy, że ta żoła, dzięki budowie autostrady i wyrobisku, które wtedy powstało, skorzystała z dogodnych miejsc do lęgowania i wykorzystwała to - wyjaśnia.

Bo wcześniej żoła w okolicach Dębicy była, tyle że były po jednej, lub dwie pary porozpraszane od skarpy w Latoszynie nad Wisłoką, poprzez Nagoszyn, Bobrową, Górę Motyczną, po Korzeniów. I ta liczba osobników była podobna, może nie aż tak duża jak dziś, ale jednak podobna. A rozproszenie wynika-

z uwagi na to, że w mieście ma coraz mniej miejsc do lęgowania. Co więcej, te drzewa, które jeszcze zostały są tak przycinane, że są właściwie przezroczyste. Dlatego te ptaki schodzą niżej, tam gdzie jest jeszcze możliwość założenia gniazda.

Jednak najbardziej drastycznym przykładem na to, jak cywilizacja i człowiek wpływa na ptaki są niestety bociany.

- One najczęściej giną na drutach porażone prądem. To jest naprawdę przykry widok, bo czasem po dwa, trzy pod tymi drutami leżą - przyznaje ornitolog.

Zdarza się też, że te piękne ptaki padają w męczarniach po zjedzeniu ślimaków, gryzoni lub owadów, które z kolei spożyły trutkę sypaną przez ludzi. Robert Pogorzelski, prowadzący Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Puchacz w Brzyskach twierdzi, że 80 procent ptaków, które trafiają do niego, to ofiary śmiertelnych zatruc rodzących, albo ptaki podtrute, które często konają w męczarniach. Tymczasem ludzie nie zdają sobie sprawy, jakie spusto-

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia

Dębica, ul. Paderewskiego 2

porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczepiny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tarczaki, szwy.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś

Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00.

Przychodnia Elmed,

Nagawczyna 24a.

Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Okulistyka i optyka

OPTYK

Wiesława Kędzior

39-200 Dębica

ul. Sobieskiego 7

zapraszamy:

tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454

pn. - pt. 9.00 - 17.00

sob. 9.00-12.00

Psychologia

PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH

mgr Robert Gutkowski

ul. Cmentarna 33a/8

Tel. 14 635 11 63

Certyfikat Psychoterapeuty PTP

psycholog-debica.pl

Stomatologia i protetyka

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA

MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH

ul. Głowackiego 17A

39-200 Dębica (parter budynku Endorfin obok Lidl)

tel: 500 828 228

rejestracja@odontic.pl

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG

Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,

Rejestracja tel. 507 971 563,

14 676 97 40

EEG badanie głowy

Zakład Optyczny „OPTI”

Pocica-Niziolek

Dębica, Rynek 24.

pn. - pt. 9.00-17.00,

sob. 10.00-13.00

Komputerowe badanie wzroku

- dobór szkieł

rejestracja

tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny

Nowoczesny sprzęt pełnoochronny

cyfrowy

- zdjęcia:

pantomograficzne, cefalometryczne

zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,

czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-

wowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,

Dębica, ul. Bławatowa 12

tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Urologia

UROLOGIA

lek. Stefan Klekot

specjalista urolog FEBU

MANUFAKTURA ZDROWIA

Dębica, ul. Piłsudskiego 10

TEL. 666 462 111

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog

- porady dermatologiczne

- kriochirurgia

- fototerapia dermatologiczna

- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku

Dębica, ul. Żołędziowa 3,

rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA

rejestracja telefoniczna

14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów

z Krakowa i Rzeszowa

Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura

specjalista

ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med

Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji

FIZJOTERAPEUTA

mgr Norbert Podgórski

Terapia schorzeń kręgosłupa

i stawów obwodowych

Dębica, ul. Kościuszki 18

602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia

dr n. med. Ewa Janeczko

lek. dentysta

Pełny zakres usług stomatologicznych

w tym abrazja powietrzna

i leczenie kanałowe w mikroskopie

D-ca, ul. Konarskiego 17 a,

rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923

D-ca, ul. Grottego 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG

USG NARZĄDU RUCHU

lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu

mięśniowo-więzadłowego;

stawów barkowych, kolanowych i innych;

torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)

Profilaktyka: dysplazji stawów

biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Rejestracja i informacja: 609 051 589

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog**LASERY**

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,

płam, piegów itp.

BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia

i inne zabiegi dermatologii estetycznej

Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

rejestracja tel.: 608-63-81-29

Przyjmuje:

ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA

SZPITAL MSWIA w Rzeszowie

USG stawów biodrowych u dzieci

ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE

PROTEZY BIODER I KOLAN

tel. kom. 662 667 998

Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA

Kompleksowa pomoc psychiatryczna

Dębica, ul. Kolejowa 30C

Rejestracja telefoniczna

664-445-406

Możliwe wizyty online

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA

lek.dent. Bartosz Jasiński

• stomatologia cyfrowa • implantologia

• endodoncja mikroskopowa

• tomografia komputerowa

780 711 920

DEBICA KRAKOWSKA 55

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń

- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy

- USG doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski ULTRAMED

Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)

REJESTRACJA: 517 408 805

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny
Bonne Sante

ul. Piekarska 1, Dębica

Rejestracja tel. 516 277 635

Dietoterapia: nadwagi i otyłości | w jednostkach

chorobowych

żywienie dzieci i młodzieży | dla kobiet w ciąży

i karmiących |

kuracja dla par | wsparcie psychodietetyczne

i motywacyjne

Pracownia EEG

badanie u dzieci,

młodzieży

i dorosłych

tel. 661 675 000

Dębica, ul. Grunwaldzka 33

STOMATOLOGIA
LEWICCY

Diana i Paweł Lewiccy

pn. - pt. 9.00-18.00

Leczenie kanałowe pod mikroskopem

Tel. 500 526 800

Dębica, ul. Rzeszowska 26,

(naprzeciwko kościoła św. Jadwigi)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas

Dębica, ul. Ks. Nosala 6

Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

jamy brzusznej

tarczycy

tętnic szyjnych (Doppler)

inne

ELASTOGRAFIA

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski

specjalista chorób wewnętrznych

ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA

wtorek, środa od 15.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Tel. +48 887 807 566

Specjalista neurolog

lek. med. Jacek Składzień

Rejestracja:

tel. 14 677 92 76

696 481 256

Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2

Przyjmuje: poniedziałki od 15.00

Rejestracja telefoniczna

607 366 336

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec

Dębica, ul. Cmentarna 40

Kontrakt z NFZ

Tel. 14 670 86 49

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH

węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi

badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca

lek.med. Tomasz Krzyżanowski

specjalista medycyny rodzinnej

specjalista medycyny transportu

Umawianie badań:

tel. 603 994 449, 14 648 37 00

oraz www.vivere-usg.pl

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska

specjalista neurolog

MEDYCYNĄ BÓLU

blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem

Tel. 608 638 129

Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

przyjmuje od poniedziałku do czwartku

w godzinach od 9:00 do 12:00

Rejestracja tel.:

14 677 65 60, 502 071 715

Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra

lek. Magdalena Gazda-Lewartowska

Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I

Rejestracja telefoniczna

690 222 078

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny

lek. stom. Mariusz Pogorzelski

Dębica, ul. Słowackiego 8

14 670 35 50, 602 557180

Umowa z NFZ

Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE

Szczegóły: tel. 14 670 42 34,

reklama@ol.com.pl

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE

WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,

SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,

BADANIA DLA KIEROWCÓW

WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A

(przy aptece Medella)

przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00

Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA

SALON OPTYCZNY

BADANIE WZROKU

APLIKACJA SOCZEWEK

Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA

Dębica, ul. Piłsudskiego 20

Tel. 537 222 150

Realizacja recept NFZ

Psychologia**Biofeedback**

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,

pamięci, nadpobudliwości

u dzieci i dorosłych

wspomagająco przy dysleksji

i dysortografii

Dębica, ul. Grunwaldzka 33

rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA

przyjmuje codziennie

ul. Paderewskiego 2

rejestracja telefoniczna

14 677 98 20, tel.kom 693 461 770

www.dentysta-debica.pl

W pakiecie
taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne



**radio
ieliwa**

Dębica
102,4 MHz



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – sierpień od 1699 zł/os., wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47.

WWW.WCZASY-SENIOR.PL

► **Markizy** ► **Okna**
► **Rolety** ► **Bramy garażowe**
► **Moskitiery** ► **Automatyka**
► **Szutlery**

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr **79567** wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – **11,07 zł** (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa został wywieszony na okres 21 dni tj: od dnia 07.08.2024 do dnia 28.08.2024 roku wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej obejmujący część działki oznaczonej nr.ew. 2142/5, położonej w Jodłowej o powierzchni 60m2, przyległej do południowo zachodniej ściany budynku nr 69 (długość działki przyległej do ściany budynku 10 m, szerokość działki 6m).

Powyższy wykaz został również zamieszczony na stronie internetowej Gminy www.jodlowa.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.ugjodlowa.itl.pl/bip/

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI

• Braciejowa 20 a, budowlana, uzbrojona, dobry dojazd, widokowa, płaska. Tel. 605 967 149.

• Kupię działkę w Łatoszynie lub Kędzierzu. Tel. 668 717 583.

• Okazja! Odstąpię ogródek działkowy 3 a, ul. Kawęczyńska – boczna. Tel. 600 116 828.

• Sprzedam działkę budowlaną 11 arów w Dębicy, przy ulicy Kosynierów. Kontakt 600 003 590.

KUPIĘ

• Kupię dęby – 604 115 735.

• Kupię zabytkową, ręczną kralanicę do wędlin z kołem zamachowym, wagi sklepowe i inne pamiątki ze starych sklepów mięsnych i masarni. Tel. 576 948 827.

KREDYTY, POŻYCZKI

• Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

• Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

• Sprzedam domek parterowy, całoroczny o charakterze letniskowym + działka (44 ary) i budynek gospod. Prąd, woda, kanalizacja, internet, droga asfaltowa. Blizna – na skraju wsi, pod lasem; 390 000 zł. Tel. 504 673 398.

• Sprzedam tanio mieszkanie 47 m², ul. Cmentarna. Tel. 600 116 828.

• Trzy jasne pokoje na trzecim piętrze; sprzedam mieszkanie do generalnego remontu. Założona księga, nie zadłużone. Więcej inf. udzielę telefonicznie (w godz. 10-19). Zapraszam do

kontaktu 660 352 905.

MOTORYZACJA

• A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DO-STAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

• Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

• Kupię pole orne w miejscowości Róża. Tel. 791 261 487.

• Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA – OFERUJĘ

• Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie (pracownik ogólnobudowlany, murarz, zbrojarz, operator koparki/koparko – ładowarki). Praca na miejscu: powiat dębicki. Kontakt tel.: 664 740 723.

• Poszukuję pracy z bd znajomością j. niemieckiego. Chętnie praca zdalna.

• Zatrudnię krawcową. Tel. 601 500 901.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Małłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

• Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Extremis – Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń. Zapytaj, pomożemy. Zapraszam

my do kontaktu. Tel. 724 061 117.

• Extremis – Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń. Zapytaj, pomożemy. Zapraszam do kontaktu. Tel. 724 061 117.

SPRZEDAM-ROLNICZE

• Sprzedam słomę i owies. Tel. 516 457 976.

• Ładowacz obornika – cyklop, polski, długie ramie – 4,5 tys. zł, praca Welger do siana (słomy), broń – 4 składane, ciężkie. Tel. 604 291 251.

• Uprawa własna; ogórki, ziemniaki jadalne, czosnek, cebula, buraki. Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM-RÓŻNE

• Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl

• Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie oraz drut ø 6. Tel. 601 071 523.

• Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

• UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszam pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

• Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.

cd. na str. 22

Możesz kupić

Obserwatora Lokalnego

przez Internet:

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Wypożyczalnia przyczep, skupu złomu

w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117

• **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.

• Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

• Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.

• **Elewacje**, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.

• Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową – możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys. Transport. Tel. 510 457 303.

• **MALOWANIE DACHÓW**, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.

• **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, re-gipsy. Tel. 692 930 325.

• **Malowanie**, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.

• **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowe – budowlane. Tel. 730 633 756.

• Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, malujemy. Kontakt 881 564 317.

• Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.

• Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Artystyczne formowanie drzew i krzewów. Przycinki, tuje, żywopłoty. Lumagro, tel. 519 401 361.

• Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• **Extremis Ogrody!!** Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

• **Extremis Ogrody!!** Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

• Kompleksowe usługi ogrodnicze; minikoparka, wywrotka, wozidło. Mycie kostki, wertykulacja, wycinka drzew, żywopłoty. Izolacja fundamentów, drenaże, odwodnienia, Zapraszamy. Tel. 722 161 899.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kor-

nikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

• Zlecę osobie prywatnej, przycięcie wysokich tui i cyprysów (ew. potrzebny wysięgnik koszowy). Tanio. Tel. 533 652 290.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Wykonam meble ogrodowe, tj. ławki, stoły, altany oraz stoły kuchenne i do jadalni. Dębica, ul. Świętosława 48 d. Tel. 886 908 424.

• Montaż i naprawa anten satelitar-nych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitar-nych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

• Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379 Dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

• Wykonam meble ogrodowe, tj. ławki, stoły, altany oraz stoły kuchenne i do jadalni. Dębica, ul. Świętosława 48 d. Tel. 886 908 424.

USŁUGI TRANSPORTOWE

• Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy – do wynajęcia. Tel. +48 884 383 577.

WYNAJEM

• Sklep spożywczy – przemysłowy z wyposażeniem, funkcjonujący – do wynajęcia. Tel. 601 574 835.

ZWIERZĘTA

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojle-ry, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe 18 tygodniowe 27 zł/szt., kury 8- miesięczne, poprodukcyjne, czerwone 12 zł/szt. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

• Sprzedam krowę, 7 lat, czerwono – białą, wycielenie na sierpień. Tel. 514 461 801

• Sprzedam kucyka, kłaczkę – 5 miesięczna, wiazana, 2,5 tys. zł. Tel. 604 291 251.



Jesteś osobą bezrobotną, zarejestrowaną w PUP Dębica i chcesz zostać kierowcą autobusu miejskiego, a nie posiadasz odpowiednich uprawnień?

Pomożemy Ci je zdobyć
(prawo jazdy kat. D + kwalifikacja wstępna).

Kandydat powinien spełniać następujące wymagania:

- posiadać prawo jazdy kat. B,
- mieć ukończone 21 lat,
- być osobą niekaraną.

Ze swojej strony zapewniamy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w miłej atmosferze i stabilnie działającym przedsiębiorstwie.

Jeżeli jesteś zainteresowana/ zainteresowany
– wyślij do nas swoje CV z dopiskiem **SZKOLENIE**
na adres: sekretariat@mks.debica.pl
– zaprosimy Cię na rozmowę kwalifikacyjną.

Szczegółowe informacje można uzyskać
pod nr. tel. 14 682 35 98 wew. 21, 22.

AUTOZBYT
BUJAK
Dębica, ul. Gumniska 2
PEWNE AUTO
Salon samochodów używanych
tel. 604 43 43 83,
14 677 85 21

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 mickew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA

STYROPIAN, KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA

FARBY NA ELEWACJE
I DO WNĘTRZ

CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

Zdobądź **136 200 zł**
na remont Twojego domu!
z firmą **Klimat-EKO**
i programem **Czyste Powietrze**

Otrzymaj dotacje na:

- Wymianę kopciucha na pompę ciepła, kocioł gazowy, kocioł zgaszający drewno, kocioł na pellet
- Dcieplenie ścian, poddasza, stropu
- Wymianę okien i drzwi
- Instalacje fotowoltaiczną



Współpracując z firmą Klimat-Eko masz pewność otrzymania dotacji.

Po wypłaceniu środków z funduszu przystępujemy do realizacji.

Wystarczy, że zadzwonisz do nas a my przeprowadzimy Cię przez cały proces programu **Czyste Powietrze**

Wykonamy inwestycję i ją rozliczymy.

ZADZWOŃ i umów się na bezpłatną konsultację:

729 888 887

Dębica, ul. Słoneczna 7a

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

LEWIAATAN

**NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI**

15⁹⁹

Szynka wieprzowa 1 kg
[15,99 zł/1kg]

14⁹⁹

Kawa mielona Jacobs
Krönung 250 g
[59,96 zł/1kg]

249 zł/1szt.
przy zakupie 10 szt.

Piwo Żywiec
Premium, 0,0% 500 ml
butelka zwrotna
[4,98 zł/1l]
Przy zakupie 10 szt.
cena za pakiet wynosi 24,90zł

11⁹⁹

Pizza Taurus
z salami, z szynką 400 g
[29,98 zł/1kg]

3⁹⁹

Sok 100% Tymbark
jabłko 1 l
[3,99 zł/1kg]

1⁹⁹ zł/1szt.
przy zakupie 2 szt.

Makaron 4-jajeczna Lubella
Krajaneczka 200 g
[9,95 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena
za pakiet wynosi 3,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM
PONIZEJ LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

**KUP 10 I ZAPŁAĆ
MNIJ**

**KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIJ**

**Miksuj
dowolnie**

Oferta ważna w dniach od **14.08.2024 r.** do **21.08.2024 r.** lub do wyczerpania zapasów.

**SZKOŁA
USŁUG HOTELARSKICH**
Sztuki Gotowania i Innych Zawodów

ul. Krakowska 25, 39-200 Dębica ☎ 14 676 08 02 📠 603 103 698



REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2024/25 TRWA

Zapraszamy wszystkich absolwentów klas ósmych
z orzeczeniami PPP do 3 letniej branżowej szkoły I stopnia

**Kierunki dla uczniów w normie
intelektualnej np. z Autyzmem**

- ☑ **Cukiernik**
- ☑ **Kucharz**
- ☑ **Pracownik obsługi
hotelowej**
organ prowadzący

**Kierunki dla uczniów z niepełnosprawnością
intelektualną w stopniu lekkim**

- ☑ **Pracownik pomocniczy
gastronomii**
- ☑ **Pracownik pomocniczy
obsługi hotelowej**

EDUCARE et SERVIRE
Fundacja Antoniego Kamińskiego

 www.suh.edu.pl

 **PC LOGISTIC**

**POSZUKUJEMY
KIEROWCÓW**

C+E – transport produktów płynnych
Regularne trasy po PL oraz do/z HU, CZ, SK
Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E
Obsługa terminala intermodalnego w Dębicy.
Transport kontenerów w promieniu od 1km do 250 km.

C+E (finansujemy ADR).
Praca cała EU, głównie Hiszpania.
Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne
warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Zatrudnimy mechanika/pomocnika mechanika.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

TRANS POŁUDNIE
Z nami bezpieczniej!



+48 668 142 492
+48 14 681 89 89

**ZATRUDNI
KIEROWCĘ KAT C + E
W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM**

Oferujemy:

- możliwość pracy na umowie zlecenie lub B2B
- wysokie wynagrodzenie
- nowoczesna flota
- terminowe płatności
- stabilne warunki pracy

Wymagania:

- prawo jazdy kategorii C+E
- aktualne badania lekarskie
- karta kierowcy
- odpowiedzialność, punktualność, sumienność



IV liga

Jedyną bramkę strzelił Tomasz Barycza



GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Piotr Syguła, Bartosz Czyjt, Piotr Gągała, Kacper Klucznik, Damian Pęcak, Patryk Misztal, Adrian Czyż, Michał Romański.
ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ: Marcin Tubek, Miłosz Chmura, Oskar Mazur, Krystian Maniecki, Dawid Czuba, Aleksander Stachnik, Paweł Remut, Dominik Bigda, Dominik Kędzior.
DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Kacper Ciuruś, Daniel Ptak, Luigi Manzo, Marcin Kudłacz (prezes), Łukasz Bartkowski (trener), Konrad Warzeł (kierownik drużyny), Mateusz Jasiak, Tomasz Barycza, Kacper Nytko.
PRZYSZLI: Daniel Ptak (Wolania Wola Rzędzińska), Paweł Remut (powrót z Czarnych Jasło), Dominik Bigda (DAP Dębica), Kacper Ciuruś (Dalin Myślenice). **ODESZLI:** Jakub Szewczyk (?), Miłosz Buras (Wolania).

Legionowi Pilzno wystarczyła ona do remisu. Igloopol nie strzelił żadnej, a jego rywale trafili dwukrotnie.

Orzeł Przeworsk - Legion Pilzno 1:1 (0:0)

1:0 Daniel (56), 1:1 Barycza (60).
Legion: Stachnik - Syguła (75. Chmura), Remut, Manzo (72. Ptak), Kędzior (60. Czyjt), Pęcak (90. Jasiak), Nytko (82. Ciuruś), Czyż, Mazur, Tubek (62. Misztal), Barycza.

Żółte kartki: Syguła, Ptak. **Czerwona:** Misztal (85).

Orzeł, który wrócił do czwartej ligi po dwóch latach nieobecności w niej, spał się w pierwszym spotkaniu bardzo dobrze. Szczególnie że za przeciwnika miał jedną z najlepszych drużyn poprzedniego sezonu, czyli Legion Pilzno.

I to podopieczni trenera Łukasza Bartkowskiego lepiej weszli w ten mecz. Pierwsze minuty na pewno należały do nich i gdyby w tym czasie pokusili się o choć jeden precyzyjny strzał, mogliby sobie ustawić nim cały mecz.

Kiedy gracze Orła ochłonęli nieco, zaczęli organizować coraz groźniejsze wypady. Na szczęście dla piłżnian bardzo dobrze w bramce spisywał się Aleksander Stachnik, który poradził sobie ze strzałami Kielicha i Surmiaka. Nie dał się zaskoczyć również Majbie.

Goście w tym czasie atakowali jakby mniej nieco zaskoczeni, że beniaminek osiągnął taką przewagę. Ale byli blisko objęcia prowadzenia po uderzeniu Kacpra Nytko, które instynktownie nogą odbił Korziewicz.

Legionowi na pewno pomogła wizyta w szatni. Po powrocie z niej piłżnianie znów czuli się pewniej na boisku. Po raz kolejny na bramkę Korziewicza uderzał Nytko. Refleks przeworskiego bramkarza sprawdził też Dominik Kędzior. Ale piłka do bramki nie wpadła.

Z gola cieszyli się za to gospodarze. Stachnik nie miał nic do powiedzenia kiedy piłkę nad nim przetrzącał Daniel. Dopiero ten fakt podziałał na gości jak płachta na byka. Wystarczyło zaledwie pięć minut, by Tomasz Barycza wpakował piłkę z bliska do siatki.

Okazało się, że ustalił w ten sposób wynik spotkania, bo pomimo kilku okazji z obu stron, żadna nie potrafiła już przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Bliżsi tego byli gracze beniaminka, a konkretnie Kocur, któremu jednak nie udało się zaskoczyć Stachnika z rzutu wolnego.

Igloopol - Cosmos Nowotaniec 0:2 (0:0)

0:1 Phkhakadze (81), 0:2 Hura (86).

Igloopol: Lis - Leśniak (81 Falarz), Pawłowski, Kozłowski, Ciskał (85 M. Adamski) - Majka, Stefanik, Peda, Tarała (56 Kurek), Cyganowski (74 Łoch) - Buczek.

Żółte kartki: Kozłowski, Majka, Peda, Buczek.

W solidnie odmłodzonym składzie zaprezentował się Igloopol

swaim kibicom na inaugurację sezonu 2024/2025. W bramce pomimo powrotu Łukasza Psiody z Błękitnych stanął Maksymilian Lis. W polu zaś próbowali dzielić i rządzić jego koledzy, z którymi w ubiegłym sezonie występował w CLJ, czyli Patryk Cyganowski, Oskar Ciskał, Adrian Kurek, Kacper Łoch i Mateusz Adamski.

Cosmos to jednak aktualny wicemistrz IV ligi i swoją wyższość udowodnił po przerwie. Choć prowadzić powinien już wcześniej, tyle że Vernyi trafił z jedenastki w poprzeczkę. Lis zaprezentował się dwa razy dobrze przy strzałach Phkhakadzego, ale ten w 81. minucie udowodnił mu, że do trzech razy sztuka. Pięć minut później bramkarz Igloopolu skapitulował po raz drugi po strzale Hury.

JAG

1	Głogovia	1	3	4-0
1	Izolator	1	3	4-0
3	JKS	1	3	3-1
3	Sokół KD	1	3	3-1
5	Cosmos	1	3	2-0
6	Sokół S.	1	3	2-1
7	Ekoball	1	3	1-0
7	Wisłok	1	3	1-0
9	Legion	1	1	1-1
9	Orzeł	1	1	1-1
11	Sokół K.	1	0	1-2
12	Czarni	1	0	0-1
12	Karpaty	1	0	0-1
14	Sokół N.	1	0	1-3
14	Stal Ł.	1	0	1-3
16	Igloopol	1	0	0-2
17	Stal II M.	1	0	0-4
17	Strug	1	0	0-4

V liga

Na inaugurację wygrał tylko Kamieniarz

Po ośmiu latach do okręgówki wróciła Brzostowianka i zaczęła sezon od remisu w Chorzelowie.

Sparta Chorzelów - Brzostowianka 1:1 (1:0)

Dla Brzostowianki: Stanek.

Brzostowianka: Balasa - Chmura, Kolman, K. Kędzior Lechwar (70 A. Pocica), Miazga (62 Stanek), Pruchnik, S. Kędzior, Kowalski, Wolański, Wójtowicz.

Taki wynik trener Karol Staniszewski przyjąłby przed meczem w ciemno, ale już po nim nie jest z niego zadowolony. Bo choć w pierwszej połowie po błędzie straciła bramkę, to w drugiej powinna odpowiedzieć nie tą jedną zdobytą przez Łukasza Stanka, ale nawet trzema. Szkoleniowiec podkreśla, że jego drużynie należał się rzut karny za zagranie ręką przez rywala, do którego ten przyznał się po meczu. Gola mógł zdobyć także Janusz Wolański, gdyby nie to, że walczący z nim obrońca się poślizgnął, a sędzia odgwizdał faul na nim.

Igloopol II - Lechia Sędziszów Małopolski 0:2 (0:1)

0:1 Wiater (44), 0:2 Pyrdek (49-k.).
Igloopol: Psioda - Falarz, Iwański, Łoch (46 Falarz), Dzióbak, D. Adamski (80 Muniak), Szymczyk, Gawel (46 Mitek), M. Adamski (46 Kurek), Smoła (70 Piskadło), Susz.

Podopieczni Marcina Stefanika już w pierwszym meczu trafili na jednego z głównych kandydatów do awansu do IV ligi. Drużyna Lechii, która w poprzednim sezonie nie utrzymała się w gronie czwartoligowców jest bowiem przez wszystkich postrzegana jako ta, która będzie chciała szybko wrócić na wyższy poziom rozgrywkowy. I w spotkaniu z rezerwami Igloopolu, w składzie których nie zabrakło zawodników ogranych w meczach CLJ, udowodniła, że tak może być.

Błękitni Ropczyce - Żyraków 3:0 (1:0)

1:0 Haracz (23), 2:0 Nalepka (61), Kobiera (76).

Żyraków: Sroka - Papiernik, Pęk, D. Rokita, Ziobro (70 Szczedor), Lubera, K. Rokita (65 Kalita), Cieply,

Pisarek (46 Węgrzyn), P. Pyskaty, Mitan (80 Ziara).

Do zwycięstwa Błękitnych nad Żyrakowem w walny sposób przyczynili się dwaj piłkarze, którzy do niedawna reprezentowali barwy drużyn z powiatu dębickiego. Adam Haracz grał bowiem w Chemicu Pustków, a Przemysław Nalepka związany był i z Igloopolem, i z Wisłoką Dębica.

Dromader Chrzastów - Pustków 2:1 (0:0)

1:0 Korytko (74), 2:0 Korytko (76), 2:1 Strzałka (90+3-k.).

Pustków: Smoliniec - R. Krawczyk (83 Wojtaszek), M. Krawczyk (57 Czuba), Wróbel (75 M. Mączka), Ochab (68 Dragan), Radecki (60 P. Strzałka), Jurczyński, Sędlak, Kalita, Struzik, A. Strzałka.

Na Dromaderze Chrzastów zatrzymał się licznik spotkań bez porażki dla ekipy Pustkowa. Trener Kamil Nowak ma czego żałować, bo jego podopieczni stworzyli wiele okazji, by tego meczu nie przegrać, a honor uratowali dopiero po uderzeniu z rzutu karnego Arkadiusza Strzałki w doliczonym czasie gry.

Kamieniarz Golemk - Kolbuszowianka 2:0 (1:0)

1:0 M. Kantor (40), 2:0 Juszkiewicz (84).

Kamieniarz: Słonina - Nicoś (83 K. Pękała), Toczyński, Poproch (72 Oleksy), Szerszeń (78 M. Pękała), Kurek, Zięba, Stefanik, Juszkiewicz (86 Kutrzuba), D. Kantor, M. Kantor.

JAG

1	Sokół II	1	3	6-1
2	Błękitni	1	3	3-0
3	Kamieniarz	1	3	2-0
3	Lechia	1	3	2-0
5	Dromader	1	3	2-1
5	Victoria	1	3	2-1
7	Radomyślanka	1	3	1-0
8	Sparta	1	1	1-1
8	Brzostowianka	1	1	1-1
10	Atut	1	0	1-2
10	Pustków	1	0	1-2
12	Kaskada	1	0	0-1
13	Igloopol II	1	0	0-2
13	Kolbuszowianka	1	0	0-2
15	Żyraków	1	0	0-3
16	Głowaczowa	1	0	1-6



Arkadiusz Strzałka zdobył jedyną bramkę dla Pustkowa w Chrzastowie.

Sumo

To był wyśmienity debiut

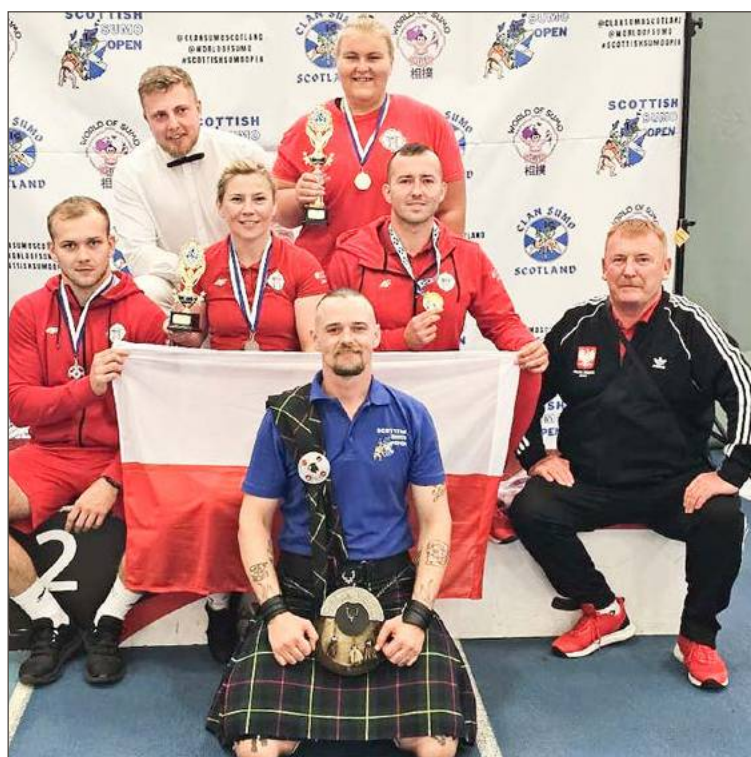
Andrzej Jedynak w roli szkoleniowca polskiej kadry wypadł znakomicie.

Szkoda, że pełnił tę rolę tylko podczas jednych zawodów, w zastępstwie Marka Koniecznego. Scottish Sumo Open to prestiżowe wydarzenie, które przyciąga zawodników z całego świata do malowniczej Szkocji. Zawody rozgrywane są na przedmieściach Glasgow w Hamilton.

Wzięli w nim udział zawodnicy z całego świata, m.in. z Australii, Egiptu, Norwegii, Sri Lanki, USA, Anglii, Szkocji, Węgier, Niemiec, Gruzji i oczywiście Polski. Dla wielu startujących były nie tylko okazją do zdobycia kolejnego pucharu, ale też sprawdzianem przed zbliżającymi się wrześniowymi Mistrzostwami Świata w Krotoszynie.

W polskiej ekipie, która liczyła sześć osób, połowę stanowili reprezentanci LUKS Lubzina. Poza trenerem Andrzejem Jedynakiem, także Rafał Głodek oraz Jakub Nowakowski w roli sędziego. Pozostali zawodnicy to Monika Skiba (Warszawa), Zuzanna Krystek (Krotoszyn) i Patryk Swora (Kobylin).

- Mówiłem wcześniej, że jedziemy po medale i tak się też stało - przekonuje szkoleniowca.



Reprezentacja Polski z organizatorem turnieju Scottem Findlayem.

Monika Skiba zdobyła złoto (73 kg) i dwa brązy (80 kg i open). Zuzanna Krystek dołożyła kolejne złoto (open), ale też srebro (+80 kg). Trzeci złoty krążek zdobył Patryk Swora (92 kg), a Rafał Głodek uzupełnił dorobek o srebro (100 kg).

Nasz zawodnik stoczył siedem walk. Wygrał trzy eliminacyjne

i trzy w grupie finałowej. W decydującej uległ jednak rywalowi z Węgier.

- Dla mnie był to bardzo dobry wyjazd pod względem szkoleniowym. Mamy miesiąc do MŚ i wiemy nad czym trzeba popracować - zapewnia Andrzej Jedynak.

JAG

Pływanie

Dwa medale Feniksa w mistrzostwach Polski

O brązowe krążki postarali się Jakub Lenczowski w Olsztynie i Błażej Gergasz w Ostrowcu.

Pływacy Feniksa Dębica o medale Letnich Mistrzostw Polski rywalizowali w kategorii juniorów 14, 15, 16 oraz 17-18-letnich, a także w Drużynowych Mistrzostwach Młodzików 13-letnich. We wszystkich imprezach wystąpiło 38 zawodników, osiemnastka pływala w finałach.

Medaliści MP:

3. Jakub Lenczowski (200 m klas - MP 17-18-latków - Olsztyn)

3. Błażej Gergasz (50 m klas - MP 14-latków - Ostrowiec Świętokrzyski)

W finałach A pływali również:

4. Szymon Trznadel (100 m grzb - MP 15-latków - Oświęcim) - czasem 1:01,37 ustanowił nowy rekord Podkarpacia

6. Szymon Trznadel (50 m grzb - MP 15-latków - Oświęcim)

7. Jakub Lenczowski (100 m klas - MP 17-18-latków - Olsztyn)

7. Ignacy Wójcik (100 m klas - DMM 13-latków - Ostrowiec Świętokrzyski)

8. Zuzanna Urbanek (50 m mot - MP 15-latków - Oświęcim)

8. Ignacy Wójcik (200 m klas - DMM 13-latków - Ostrowiec Świę-



Jakub Lenczowski (po lewej) zdobył brąz w MP w kategorii 17-18 lat.

tokrzyski)

8. Jakub Lenczowski (50 m klas - MP 17-18 latków - Olsztyn)

9. Błażej Gergasz (100 m klas - MP 14-latków - Ostrowiec Świętokrzyski)

9. Mikołaj Guzik (200 m klas - MP 17-18-latków - Olsztyn)

9. Szymon Trznadel (200 m grzb - MP 15-latków - Oświęcim)

10. Sztafeta 4x100 m zmian kobiet w składzie: Gabriela Kozioł, Izabela Gawel, Julia Banaszkiwicz, Magdalena Olejarnik.

JAG

TERMINARZ - KLASA A - RUNDA JESIENNA

Meczem beniaminka i spadkowicza z V ligi Victorii Ocika - Chemik Pustków rozpoczną się kolejny sezon rozgrywek w klasie A.

W pierwszej kolejce podobną konfigurację tworzyć będzie też para Strażak Lubzina - Czarnovia Czarna.

KOLEJKA 1: 17-18 sierpnia

Victoria Ocika - Chemik Pustków, s. 15:00

Borowiec Straszecin - Legion II Pilzno, s. 17:00

Inter Gnojnica - LKS Nagoszyn, s. 17:00

LKS Łopuchowa/Łączki Kucharskie - Wiewiórka, s. 17:00

Strażak Lubzina - Czarnovia Czarna, s. 17:00

Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Team Przeclaw, n. 16:00

Paszczynek Paszczyzna - LKS Stara Jastrząbka/Róża, n. 16:30

KOLEJKA 2: 24-25 sierpnia

Team - Inter, s. 14:00

Chemik - Wiewiórka, s. 17:00

Czarnovia - Łopuchowa, s. 17:00

Victoria - Borowiec, s. 17:00

Legion II - Paszczynek, n. 11:00

Nagoszyn - Strażak, n. 14:00

Jastrząbka - Pogórze, n. 16:00

KOLEJKA 3: 31 sierpnia-1 września

Paszczynek - Victoria, s. 16:00

Borowiec - Chemik, s. 17:00

Łopuchowa - Nagoszyn, s. 17:00

Inter - Jastrząbka, n. 14:00

Pogórze - Legion II, n. 16:00

Strażak - Team, n. 16:00

Wiewiórka - Czarnovia, n. 16:00

KOLEJKA 4: 7-8 września

Borowiec - Paszczynek, s. 16:00

Chemik - Czarnovia, s. 17:00

Team - Łopuchowa, s. 17:00

Legion II - Inter, n. 14:00

Nagoszyn - Wiewiórka, n. 14:00

Pogórze - Victoria, n. 16:00

Jastrząbka - Strażak, n. 16:00

KOLEJKA 5: 14-15 września

Paszczynek - Chemik, s. 16:00

Czarnovia - Nagoszyn, s. 17:00

Łopuchowa - Jastrząbka, s. 17:00

Strażak - Legion II, s. 17:00

Inter - Victoria, n. 14:00

Pogórze - Borowiec, n. 16:00

Wiewiórka - Team, n. 16:00

KOLEJKA 6: 21-22 września

Paszczynek - Pogórze, s. 15:00

Borowiec - Inter, s. 16:00

Chemik - Nagoszyn, s. 16:00

Team - Czarnovia, s. 16:00

Victoria - Strażak, s. 17:00

Legion II - Łopuchowa, n. 14:00

Jastrząbka - Wiewiórka, n. 14:00

KOLEJKA 7: 28-29 września

Pogórze - Chemik, s. 16:00

Strażak - Borowiec, s. 16:00

Czarnovia - Jastrząbka, s. 17:00

Łopuchowa - Victoria, s. 17:00

Inter - Paszczynek, n. 14:00

Nagoszyn - Team, n. 14:00

Wiewiórka - Legion II, n. 16:00

KOLEJKA 8: 5-6 października

Borowiec - Łopuchowa, s. 15:00

Chemik - Team, s. 15:00

Paszczynek - Strażak, s. 15:00

Victoria - Wiewiórka, s. 16:00

Legion II - Czarnovia, n. 14:00

Jastrząbka - Nagoszyn, n. 14:00

Pogórze - Inter, n. 15:00

KOLEJKA 9: 12-13 października

Łopuchowa - Paszczynek, s. 15:00

Czarnovia - Victoria, s. 16:00

Strażak - Pogórze, s. 16:00

Team - Jastrząbka, s. 16:00

Inter - Chemik, n. 14:00

Nagoszyn - Legion II, n. 14:00

Wiewiórka - Borowiec, n. 15:00

KOLEJKA 10: 19-20 października

Paszczynek - Wiewiórka, s. 14:00

Borowiec - Czarnovia, s. 15:00

Chemik - Jastrząbka, s. 15:00

Victoria - Nagoszyn, s. 15:00

Inter - Strażak, n. 14:00

Legion II - Team, n. 14:00

Pogórze - Łopuchowa, n. 14:00

KOLEJKA 11: 26-27 października

Czarnovia - Paszczynek, s. 15:00

Łopuchowa - Inter, s. 15:00

Strażak - Chemik, s. 15:00

Team - Victoria, s. 15:00

Nagoszyn - Borowiec, n. 14:00

Jastrząbka - Legion II, n. 14:00

Wiewiórka - Pogórze, n. 15:00

KOLEJKA 12: 2-3 listopada

Victoria - Jastrząbka, s. 13:00

Chemik - Legion, s. 14:00

Paszczynek - Nagoszyn, s. 14:00

Strażak - Łopuchowa, s. 14:00

Borowiec - Team, s. 15:00

Inter - Wiewiórka, n. 13:00

Pogórze - Czarnovia, n. 14:00

KOLEJKA 13: 9-10 listopada

Czarnovia - Inter, n. 13:00

Legion II - Victoria, n. 13:00

Łopuchowa - Chemik, n. 13:00

Nagoszyn - Pogórze, n. 13:00

Jastrząbka - Borowiec, n. 13:00

Team - Paszczynek, n. 13:00

Wiewiórka - Strażak, n. 13:00

MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Nie o takim starcie marzyli w Wistocie

Po dwóch meczach biało-zieloni nadal mają zero punktów i tyle samo strzelonych bramek.

Korona II Kielce - Wistoka Dębica 2:0 (0:0)

1:0 Bąk (49), 2:0 K. Turek (76).

Wistoka: Chrapusta - Geniec, Cabała (81. Kulon), Czarny, Grasza - Żmuda (68. Strózik), Fedan (68. Siedlecki), Łanucha (90. Nazarenko) - Czernysz, Zawisław (81. Maik), Bator.

Żółte kartki: Geniec, Czarny.

Gospodarze podeszli do meczu z Wistoką bardzo poważnie. Świadczy o tym chociażby fakt, że w składzie drugiej drużyny zameldowało się aż dziewięciu zawodników, którzy grywają też w Ekstraklasie. Ich poczynaniom na boisku przyglądał się zaś nowy szkoleniowiec pierwszej ekipy Korony Jacek Zieliński, co dodatkowo motywowało ich do gry.

Ale w pierwszej połowie nie potrafili zmusić nowego golkipera Wistoki Piotra Chrapusty do

kapitulacji. Choć szkoleniowiec biało-zielonych Bartosz Zolotar przyznaje, że gospodarze mieli przewagę w polu, to długo szukali sposobu na złamanie defensywy dębiczian.

Pierwsza bramka dla żółto-czerwonych padła tuż po wznowieniu gry. Jej autorem był Daniel Bąk, który wykorzystał chaos, jaki zaplanował w polu karnym Wistoki po dośrodkowaniu z rzutu wolnego. Bartosz Zolotar miał uzasadnione pretensje do swoich defensorów, że żaden z nich nie wybił tej piłki.

Na kwadrans przed końcem kielczanie podwyższyli prowadzenie, a indywidualną akcją popisał się Karol Turek, który nieco wcześniej zastąpił na boisku Adama Chojckiego.

W ekipie gości próbowali szarpać skrzydłami Jakub Bator i Jarosław Czernysz, ale ich akcje kończyły

się niezbyt precyzyjnymi wrzutkami. Z dystansu nie potrafił się też wstrzelić Damian Łanucha.

W sobotę 17 sierpnia o godz. 17:00 Wistoka podejmie u siebie Chelmską, która pod dwóch meczach ma na koncie trzy punkty.

JAG

1	Star	2	6	12-3
2	Siarka	2	6	7-3
3	Sandecja	2	6	4-2
4	KSZO	2	4	7-2
5	Wiązownica	2	4	5-3
6	Korona II	2	4	3-1
7	Wiślanie	2	3	4-2
8	Podhale	2	3	4-4
9	Pogoń-Sokół	2	3	3-4
10	Chelmska	2	3	2-5
11	Wisła II	2	2	4-4
12	Świdnicanka	2	2	3-3
13	Podlasie	2	1	2-3
14	Avia	2	1	1-2
15	Lewart	2	1	3-5
16	Wistoka	2	0	0-3
17	Czarni	2	0	3-10
18	Unia	2	0	2-10



Jakub Siedlecki (przy piłce) wszedł na boisko w Kielcach w drugiej połowie.

Turbokozak Orlika 2024

Najtrudniejsza była dla nich płachta

To jedna z konkurencji, z którą zmagali się uczestnicy turnieju organizowanego przez MOSiR.

Do słupków i poprzeczki przymocowana jest płachta, w której znajdują się otwory. Po trafieniu w nie piłką zawodnik mógł otrzymać 10, 20 lub 50 pkt. Najwyżej punktowany był ten w samym środku, bo celowanie do niego było najtrudniejsze.

Zainteresowani uczestnictwem spotykali się przez cały lipiec w każdy poniedziałek i czwartek z prowadzącą zawody Kingą Rolek. Rywalizowali w trzech grupach wiekowych. W roczniku 2007-2010 było pięciu uczestników, w roczniku 2011-2014 - trzynastu, a w najmłodszym 2015 i młodszy aż osiemnastu.

Oto zdobywcy tytułu Turbokozak Orlika 2024 w swoich kategoriach wiekowych

Rocznik 2007-2010

Wiktor Musierowicz

Rocznik 2011-2014

Mikołaj Jurkowski

Rocznik 2015 i młodszy

Karol Krzysztoforski

Wyróżnienie otrzymał najmłodszy uczestnik Kacper Różański.

Najlepsi spotkali się w Wielkim Finale Mistrzów, by rywalizować



Najmłodszym uczestnikiem turnieju był 6-letni Kacper Różański.

o dodatkowe nagrody. W nim najlepsi byli:

Rocznik 2007-2010: 1. Karol Grabiec, 2. Wiktor Musierowicz, 3. Janusz Guziec.

Rocznik 2011-2014: 1. Mikołaj

Jurkowski, 2. Tymoteusz Skiba, 3. Igor Woszczyzna.

Rocznik 2015 i młodszy: 1. Wiktor Rachwał, 2. Karol Krzysztoforski, 3. Franciszek Kędzior.

JAG

Centralna Liga Juniorów

Wychowanek DAP-u trafia dla... Cracovii

Na inaugurację drugiego sezonu w CLJ młodzi piłkarze Igloopolu ulegli u siebie ekipie z Krakowa.

Igloopol - Cracovia 1:3 (1:1)

0:1 Łętek (5-k.), 1:1 Romanowski (19), 1:2 Kukliński (58), 1:3 Feliks (67).

Igloopol: Caban - Furgał (25 Dębowski), Bujak, Łagowski, Gembał, Sitek, Papiernik, Romaniszyn (68 Smoczyński), Marszałik (55 Matyjasik), Romanowski (79 Ryzner), Robak (79 Kutrzepa).

Żółte kartki: Furgał, Gembał.

Jeśli by porównywać sezon do sezonu, to rozpoczęcie obecnego nie wypadło tak słabo, jak poprzedniego. W debiucie biało-niebiescy ulegli bowiem ekipie AKS SMS Łódź 0:5, tym razem było więc dużo lepiej. Niestety nie na tyle, by choć jeden punkt pozostał w Dębicy.

Spotkanie rozpoczęło się dla podopiecznych Arkadiusza Gery bardzo źle, bo już w 5. minucie sędzia odgwiżdżał faul i wskazał na jedenastkę. Do piłki podeszedł pochodzący ze Słotowej wychowanek DAP-u Dębica Olivier Łętek i dał prowadzenie Cracovii. Pierwszą połowę Igloopol kończył remisem,

bo kwadrans później wyrównał Kamil Romanowski.

Po przerwie Igloopol miał dwie setki. Pierwszej nie wykorzystał Alan Romaniszyn, drugiej Kamil Robak. Goście byli skuteczniejsi i najpierw Kukliński trafił po rzucie wolnym, a niespełna dziesięć minut później Feliks ustalił wynik.

W drugiej kolejce Igloopol ponownie zagra u siebie. W czwartek 15 sierpnia o godz. 12:00 podejmie Wisłę Kraków.

JAG

1	Hutnik	1	3	6-1
2	Polonia	1	3	4-1
3	Jagiellonia	1	3	3-1
3	Cracovia	1	3	3-1
5	Legia	1	3	2-0
6	Widzew	1	3	2-1
7	Stal Rz.	1	3	1-0
8	Resovia	1	1	1-1
8	Korona	1	1	1-1
10	Varsovia	1	0	1-2
11	Górniki	1	0	0-1
12	Igloopol	1	0	1-3
12	Wisła K.	1	0	1-3
14	Wisła P.	1	0	0-2
15	AKS SMS	1	0	1-4
16	Olimpia	1	0	1-6

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego



Wydawca:

Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Janerka miał rację: potrzeba więcej

Agnieszka Majba-Pochwat

Poniedziałkowy poranek, ulica Żeromskiego. Nieco pustawa jeszcze, bo wiadomo - wakacje. Przy koszu na śmieci schludnie ubrany pan: koszula, eleganckie spodnie, okulary. Całość tej stylizacji lekko zaburza foliowa torebka na prawej dłoni. Skojarzenie nasuwa się jedno: pan wyprowadził pieska i zamierza po nim posprzątać. Ale nie, żadnego czworonoga w pobliżu nie widzę, kątem oka obserwuję zatem, po cóż panu ten worek na ręce. I oto mam odpowiedź: mężczyzna raz za razem schyla się, metodycznie podnosi porozrzucane w pobliżu kosza śmieci i wrzuca je tam, gdzie ich miejsce.

Urzekł mnie ten obrazek, jako dowód na to, że ciągle nie brakuje ludzi, którym nieobojętny jest los świata, nie tylko tego gdzieś tam, ale też tego naszego, najbliższego, naszej małej ojczyzny i jej mieszkańców - że tak górnolotnie poleć.

Powie ktoś, że to wyjątek potwierdzający regułę, bo wystarczy przejść się parę metrów dalej, by natrafić na miejsce, które upodo-

bali sobie amatorzy imprezowania na świeżym powietrzu i zamienili w małe wysypisko śmieci: pety, butelki, papierki po fast foodach i worki po chipsach.

Dla dobrego samopoczucia będę się trzymać teorii, że to brudasy i bałaganiarze stanowią margines. I mam na jej poparcie argumenty w postaci konkretnych, bardzo po-

**Nie każdy bohater
nosi pelerynę.
Czasami to
koszula i dokładnie
odprasowane
spodnie.**

zytywnych przykładów z naszego podwórka. Ludzi, którzy robią, co uważają za słuszne, niekoniecznie wystawiając się do światła jupiterów i oczekując oklasków. Jak jest brudno - sprzątają, trzeba zabezpieczyć bezdomnego psa - biorą do siebie do domu, sąsiad potrzebuje pomocy - co drugi dzień robią mu zakupy, nie robią za to kwestii z tego faktu i nie czekają na medal.

Reklama

Takich bohaterów dnia codziennego jest naprawdę spora armia. Oddają krew, zapuszczają włosy, by potem obciąć je i przekazać na peruki dla chorych na nowotwory, systematycznie wspierają niejedną fundację, organizują aukcję dla potrzebujących. I wcale nie są to mali bohaterowie, wręcz przeciwnie - ogromni.

Przy tym to taki typ ludzi, że kiedy chcę o nich napisać w gazecie, zazwyczaj muszę ich długo namawiać, bo: oni przecież nie po to, a po co ktoś ma wiedzieć, jeszcze pomyślą, że się chwale. Wolą po cichutku wypełniać swoją misję, niezależnie czy jest nią budowanie domków dla ptaków czy w ramach domowego hospicjum pomoc cierpiącym.

Lech Janerka śpiewał kiedyś o Loli, która chce zmienić świat:

Jeżeli ma być miło,
Bo tego pewnie wszyscy chcą,
To jeśli mam być szczery,
A ja od dzisiaj chcę być szczery,
Potrzeba więcej Lol.

I choć od czasu powstania tej piosenki minęło prawie 40 lat, nic a nic się nie zmieniło.

majba@ol.com.pl

Reklama

Reklama

DREWBUD
CZARNA

SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!

**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**

Projekt
2D, 3D
GRATIS!

OGRODY WYSTAWOWE 24h

📍 Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierbie

tel. **502 685 145**

Obserwatorium

- Ja jestem starej daty - napisał na Facebooku 44-letni wójt gminy Dębica Adam Pieniążek. My uważamy, że wójta mocno poniosło. Bo przecież od nas telefonów nie odbiera. Pierwiastek dziecka jednak jest.

- Adam Pieniążek broni wyboru Magdaleny Bartkowicz na prezesa Łatoszyna-Zdroju. Nazywa ją osobą do zadań specjalnych, a fakt, że nie jest z powiatu dębickiego ma być wartością dodaną. Bo świeże spojrzenie osoby z zewnątrz się przyda. My tego samego zdania jesteśmy i uważamy, że to, iż była kandydatką PiS do Sejniku, do którego się nie dostała, nie miało w ogóle znaczenia.

- Tomasz Domaradzki nie będzie miał kontrkandydata w wyborach na sołtysa. Nie dziwota. Król Stasiówki jest tylko jeden!

A burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski je najszybciej pierogi. Wygrał konkurs w Nawsiu Brzostockim, odbierając tytuł najszybszego pozeracza Mateuszowi Domaradzkiemu. Ale za to wcześniej powierzył mu funkcję szefa Zakładu Komunalnego. Czyby prezesowi w tej sytuacji nie wypadało wygrać?

Reklama

**Klimatyzacja
i rekuperacja**

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

zatrudni
**MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
w DĘBICY**

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy
rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

89,99 **Hit!**

Farba ceramiczna
Magnet Ceramic 2,5 l
różne kolory
cena za 1 l = 36,00 zł

195,- **Hit!**

Skrzydło
drzwiowe Zeta
kolor: dąb górski

NOWE APARTAMENTY W DĘBICY

APARTAMENTY WESOŁA

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**
- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS

OGRODZENIA

KRUSZYWA

Zadzwoń teraz!
511 599 511 | 39-200 Dębica
ul. Lwowska 26

**Centrum
Bruku**

**KOSTKA
BRUKOWA**